DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 87. | Czwartek, 6 (18) Kwietnia. | 1867 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących: po Świętach uroczystych i Niedzielach.—Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach.—Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadsyłane do zamieszczania w Dzienniku nie zwracają się.—We wszystkiem co dotycze Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 4.

Prenumerata w Warszawie rocznie rs. 8. — Półrocznie rs. 4. — Kwartalnie rs. 2. —Miesięcznie kop. 67 — Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się —Numer pojedynczy kop. 5. — Za odnoszenie do domu, opłaca się miesięcznie kop. 5. – Na prowincji na stacjach pocztowych w Królestwie i Cesarstwie Rocznie rsr. 9 kop. 20.—Półrocznie rsr. 4 kop. 60. — Kwartalnie rsr. 2 kop. 30. Miesięcznie kop. 80.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 5 (17) Kwietnia

Najjaśniejszy Pan, w skutek przedstawienia Wicekanclerza, o udzieleniu przez Króla Saskiego swojemu Konsulowi Jeneralnemu w Warszawie Stanisławowi *Lesser*, Komandorskiego Krzyża Orderu Albrechta, Najmiłościwiej dozwolić raczył temuż p. Lesser, przyjąć i nosić udzielony mu order.

Magistrat Miasta Warszawy.—Z powoda pojawienia się zarazy bydlęcej zwanej księgosuszem za rogatką Wolską przy ulicy Młynarskiej pod Nrem 3106*ŁŁŁ*. wzbronionem zostało sprowadzanie bydła do Warszawy pod jakimkolwiekbądź pozorem mieszkańcom z za Wolskich rogatek w obrębie miasta zamieszkałym, oraz z gmin Czyste i Powązki jako miejsc sąsiednich z miejscem dotkniętem zarazą.

Warszawski Komitet Powszechnej Wystawy Paryzkiej r. 1867.—Na zasadzie podanych do wiadomości powszechnej przepisów o wystawie paryzkiej, eksponentom, którzyby chcieli zaasekurować przedmiota swe na wystawie znajdujące się, pozostawioną została możność uskutecznienia tego na koszt własny. W rozwinięciu takowych przepisów, Warszawski Komitet zawiadamia pp. wystawcow, że dla ułatwienia asekuracji przedmiotów wystawowych w gmachu wystawy i przyległym parku pomieszczonych, zawiązało się w Paryżu Towarzystwo asekuracyjne (L'imperiale sociéte internationnale d'assurances mutuelles contre l'incendie pour l'exposition universelle de Paris, rue de Rivoli 182) na podstawie wzajemnego zabezpieczenia,—i że chcący korzystać z działań tej instytucji, mogą się zgłaszać do niej osobiście lub przez pośrednictwo właściwych ajentów.

Uwolnienie od obowiązków i nominacja. Prezes centralnego biura towarzystwa nabywców dóbr w gubernjach zachodnich, członek audytorjatu jeneralnego marynarki, tajny radca *Glebow*, na własne żądanie, dla słabości zdrowia i z powodu zwiększonych czynności służbowych bezpośredniego jego urzędu, uwolniony został od obowiązku prezesa, a w miejsce jego, najwyższym rozkazem z d. 5 marca, prezesem biura pomienionego towarzystwa mianowany rzeczywisty radca stanu *Solski*, sekretarz stanu, towarzysz kierującego II m wydziałem przybocznej kancelarji Cesarskiej. (*Rus. Inw.*).

Nominacja. Przez Najwyższy ukaz imienny do rządzącego senatu z d. 30 marca, zasiadający w 1 departamencie senatu, senator, rzeczywisty radca tajny *Danzas*, mianowany został przewodniczącym w kryminalnym kasacyjnym departamencie rządzącego senatu. (*Rus. Inw.*).

Order. Z powodu upłynionej pięćdziesięcioletniej rocznicy służby oficerskiej jenerał-adjutanta *Budberga*, Najjaśniejszy Pan raczył zaszczycić go najwyższym reskryptem z d. 1 kwietnia r. b. z wyrażeniem serdecznej wdzięczności za jego zasługi i mianować go kawalerem ordera św. Włodzimierza 1-ej klasy. (*Rus. Inw.*).

Przegląd. W dniu 25 marca v. s. Najjaśniejszy Pan, podczas kościelnej parady pułku konnej gwardji z powodu święta pułkowego, odbywszy przegląd tegoż pułku, i znajdując go w najlepszym stanie, raczył oświadczyć monarsze zadowolenie wszystkim naczelnikom, a niższym stopniom udzielił gratyfikację, mającym szewrony po rubli 3, ozdobionym krzyżem wojskowym po 1 rublu, a pozostałym po kop. 50 dla każdego. (*Rus. Inw.*).

Rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych z d. 25 marca 1867 r. Zważywszy: że w 65 numerze gazety *Moskwa* z d. 22 marca, w artykule zamieszczonym po artykule wstępnym, ganione są rozporządzenia rządu względem pociągnienia do odpowiedzialności konsystorza ewangielicko-luterskiego liflandzkiego i pastora Dejbuera; że pomienione rozporządzenia ganione są pod pozorem życzenia wzajemnej swobody sporu między prawosławiem a protestantyzmem, jakkolwiek życzenie to nieodpowiednie jest obowiązującym w Cesarstwie względem kościoła prawosławnego przepisom i sprzeciwia się całej osnowie artykułów gazety *Moskwa*; że w tymże artykule, poddanie cenzurze cywilnej czasopisma wydawanego przy seminarjum rygskim w narzeczu miejscowem, złośliwie wystawiane jest jako poddanie biskupa prawosławnego pod cenzurę protestancką; że w ogólności gazeta *Moskwa*, pomimo udzielonych jej dwóch ostrzeżeń, nie przestaje ganić działania rządu, jak to naprzykład w artykule wstępnym N. 68, z d. 19 marca, gani cały systemat rządowy, jakoby nastały od r. 1849 w kraju nadbaltyckim; że treść i dążność czterech artykułów wstępnych zamieszczonych w N-rach 57, 62, 63 i 64 (z d. 12, 18, 19 i 21 marca) przeciwne są prawu prasowemu 6-go kwietnia 1865 r., zabraniającemu podbudzania nienawiści jednej części ludności krajowej przeciw drugiej, albo jednego stanu przeciwko drugiemu, — minister spraw wewnętrznych, na mocy art. 29. 31 i 33, uchwały najwyżej zatwierdzonej 6 go kwietnia 1865 r. rady państwa, postanowił: udzielić *trzecie* ostrzeżenie gazecie *Moskwa*, w osobie wydawcy-redaktora, radcy dworu Jana Aksakowa, i zawiesić wydawanie pomienionej gazety na trzy miesiące. (*Rus. Inw.*).

Przywilej. Poddany angielski Toms Pinkerton uzyskał d. 3 stycznia 10-letni przywilej na kostkowy bruk żelazny. (*Rus. Inw.*).

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 5 (17) Kwietnia.

W kwestji luksemburgskiej, nie zaszła żadna faktyczna zmiana, lecz nastąpiło chwilowe uspokojenie z powodu przejścia jej na pole dyplomatyczne. Wszystkie państwa podpisane na traktacie z 1839 r. pilnie się nią zajmują i dzienniki francuzkie zapowiadają rychłe przyjęcie podstawy, na której będzie się opierała decyzja dyplomacji, oraz rychłe zawiadomienie izb francuzkich o rezultacie układów dyplomatycznych. Dzienniki paryzkie w ogóle zaczynają okazywać większe niż dotąd umiarkowanie co do tej sprawy, w nadziei, jak się zdaje, że mocarstwa neutralne, podpisane na traktacie z 1839 r., oświadczą się przeciwko roszczeniu Prus do trzymania załogi w twierdzy Luksemburgu.

Omer-pasza, który pierwotnie mianowany został naczelnym wodzem wojsk tureckich w Tesalji i Albanji, jakkolwiek otrzymał naczelne dowództwo na wyspie Kandji, z zachowaniem wszakże swej godności, bo udając się do Kandji, otrzymał polecenie objęcia głównego dowództwa na granicy greckiej, po powrocie z Kandji, gdzie polecono mu jak najspieszniej poskromić powstanie. Rząd turecki jednak nie powinien liczyć, aby to tak łatwo nastąpiło, a tymczasem obecność Omer-paszy może być na granicy greckiej dość prędko potrzebna, mianowicie po nocie tureckiej przesłanej do Aten i do mocarstw opiekuńczych, grożącej wkroczeniem wojsk tureckich do Grecji.

Na sejmie czeskim, pomimo opuszczenia sali posiedzeń przez 90 czechów, pozostała większość wybrała deputatów do rady państwa, wątpliwem jest jednak, aby z liczby 54 delegatów, 14 czechów po takiej protestacji przyjęło mandat, a ponieważ i stronnictwo narodowe w Morawji zaprotestowało przeciw wysłaniu delegatów do rady państwa, przeto w łonie tej ostatniej nie będzie reprezentowaną cała narodowość czesko-morawska, licząca przeszło 5 milionów głów.

Projekta finansowe nowego gabinetu włoskiego jeszcze nie są znane. Włoska izba deputowanych od czasu objęcia władzy przez nowy gabinet, zatwierdziła tylko traktat pokoju zawarty pomiędzy Austrją i Włochami. Wiadomości z prowincji nie były zbyt zadawalniające, a w Sycylji, jak już wspominaliśmy, lada chwila obawiano się rozruchów. W Rzymie także rozrzucono podżegającą do rewolucji proklamację, lęcz lud obojętnie ją przyjmował.

Gabinet hiszpański nie chce znosić żadnej ze strony kortezów opozycji, i pięciu senatorom, członkom sądu najwyższego, udzielił dymisję od tych obowiązków, z powodu, że głosowali przeciwko postępowaniu gabinetu względem marszałka Serrano.

Angielski parlament odroczył swe posiedzenia z powodu świąt wielkanocnych, i trzecie odczytanie bilu reformy wyborczej nastąpi dopiero po tych świętach.

Wiadomość o zwycięztwie wojsk cesarza Maksymiljana pod Queretaro nie potwierdza się. W Wiedniu krążą pogłoski o jego śmierci, którą miał ponieść według jednych w walce z nieprzyjacielem, a według drugich podczas buntu własnego wojska.

Według ostatnich wiadomości, w istocie w rzeczpospolitej Haiti miała miejsce rewolucja, ale bez rozlewu krwi i prezydent jen. Geffrard miał czas wraz z rodziną schronić się na statek francuzki, który go odwiózł do Jamajki.

Telegramy
Dziennika Warszawskiego.

Paryż, *16-go kwietnia*. **Dzisiejszy** *Monitor* **donosi, że okólnik ministra wojny ustanawia opłatę za uwolnienie od wojska na 3,000 fr.**

Florencja, *15 kwietnia*. **Persano uznany został za winnego i skazany na utratę godności admirała i zapłacenie kosztów procesu.**

Paryż, *16 kwietnia*. **Dzisiejsza** *Patrie*, **nie zaprzeczając przygotowaniom wojowniczym, powiada: Obowiązkiem rządu było uzbrojenie się; teraz zaś sprawa ta przeszła w ręce dyplomacji, a pokój może jest zapewniony, gdyż Francja przyjęła energiczną postawę.**

(*Correspondenz Büreau.*)

Wiadomości telegraficzne

* *Londyn, 1 (13) kwietnia*. Korespondent gazety *Times* pisze z Paryża, że dowódcy pułków jazdy armji francuzkiej otrzymali bezpośrednio od ministra wojny rozkaz zakupywania niezwłocznie, w miejscach konsystencji ich pułków, wszystkich rozporządzalnych koni i niezbędnej dla nich ilości furażu. Otrzymali oni także rozkaz trzymania w pogotowiu do transportu całego bagażu. Dowódcom pułków piechoty rozkazano także przysposobić do marszu obóz wojenny. Podług tegoż korespondenta, cesarz Napoleon rozwiąże bardzo prawdopodobnie ciało prawodawcze i cofnie dekrety z 12 (24) listopada i 7 (19) stycznia. (*Ruski Inw.*)

* *Berlin, 1 (13) kwietnia*. Dzisiejsza urzędowa *Nordd. A. Z.* ogłasza zaprzeczenie pogłoskom podanym przez *Danziger Z.*, jakoby w razie wojny wschodniej, Rosja zamierzała odstąpić Prusom tymczasowo lub stanowczo część królestwa polskiego po rzekę Wisłę. Szerzenie podobnych pogłosek ma jedynie na celu, podług pomienionej gazety urzędowej, rozdrażnianie we Francji umysłów przeciw Prusom. (*Tamże*).

* *Marsylja, 13 kwietnia*. Podług wiadomości z Rzymu z 11-go b. m., puszczono tam w obieg proklamację rewolucyjną, przyrzekającą poparcie ze strony Garibaldego. Ludność pozostała spokojną. Posłano wojska dla pilnowania granic. (*Corr. Hav. Bul.*)

* *Florencja, 12 kwietnia*. *Nazione* zaprzecza twierdzeniu *Times'a*, jakoby w liczbie projektów zaproponowanych królowi przez p. Ricasolego, miała znajdować się redukcja procentów od długu publicznego. (*Tamże.*)

* *Londyn, 12 kwietnia*. Na dzisiejszem posiedzeniu izby lordów, hr. Malmesbury, lord-kanclerz, oświadczył, że nie otrzymano jeszcze z Madrytu odpowiedzi na ostatnią depeszę lorda Stanley'a. (*Tamże.*)

* *Madryt, 12 kwietnia*. Gazeta urzędowa ogłasza dekret, usuwający od obowiązków pięciu sędziów najwyższego trybunału, którzy głosowali w charakterze senatorów za wnioskiem dotyczącym księcia de la Torre. P. Gonzalès-Bravo, odpowiadając deputowanym opozycji, miał mowę zasługującą na uwagę, w której powiedział, że wyjątkowy system represyjny trwać będzie tak długo, dopóki nie zostanie zaniechaną postawa rewolucyjna stronnictw. Bil zatwierdzający wszystkie dekreta, ogłoszone przez rząd od czasu zamknięcia poprzednich izb, został przyjęty 245 głosami przeciw 4. (*Tamże.*)

* *Nowy Jork, 12 kwietnia*. Świętowanie robotników miało miejsce na północy. — Nie potwierdza się wiadomość o powodzeniu wojsk cesarskich w Queretaro. (*Biuro Reutera.*)

* *Monachium, 14 kwietnia*. Na odbytem wczoraj zgromadzeniu ludowem, wyrażone zostało jak najżywsze uznanie dla adresu patrjotycznego izby deputowanych; zgromadzenie to wita adres radośnie, jako uznanie traktatu przymierza z 22-go sierpnia r. z., jako pierwszy krok do zjednoczenia narodowego całej ojczyzny; stawia ono atoli rządowi bawarskiemu za pierwszy i naglący obowiązek, dążyć wszelkiemi środkami do tego, ażeby węzły państwowe i narodowe, któreby połączyły w zupełności Bawarję z Niemcami północnemi, zostały jak najrychlej zawiązane. (*Wolffs T. B.*)

* *Wiedeń, 14 kwietnia*. Kupiec prażski *en gros* Geitler, jako reprezentant kilku domów handlowych, pomiędzy któremi znajdują się także niektóre zagraniczne firmy niemieckie, nabył dziennik wiedeński *Die Presse*. (*Tamże.*)

* *Paryż, 14 kwietnia*. *La France* zaprzecza pogłosce puszczonej przez paryzkiego korespondenta *Timesa* o zamierzonym jakoby nowym zamachu stanu we Francji. (*Tamże.*)

* *Bukareszt, 13 kwietnia*. Książę serbski przybył tu dziś w odwiedziny do księcia Karola. Towarzyszą mu komendant turecki twierdzy Belgrad, prezes senatu Marinowicz i minister wojny Petrowicz. (*Tamże.*)

* *Florencja, 13 kwietnia*. Izba deputowanych zatwierdziła traktat pokoju włosko-austrjacki 228 głosami przeciw 15. (*Tamże.*)

* *Florencja, 14 kwietnia*. Układy w przedmiocie traktatu handlowego z Austrją postępują dalej pomyślnie. Poseł austrjacki miał dziś długą konferencję z ministrem Rattazzi, który prowadzi osobiście układy co do pomienionego traktatu. (*Tamże.*)

* *Lizbona, 14 kwietnia*. Podług otrzymanych tu wiadomości z Brazylji, rząd cesarsko-brazylijski odrzuci pośrednictwo Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej w sporze jego z Paragwajem. (*Tamże.*)

* *Berlin, 15 kwietnia*. *Staats Anz.* ogłasza dekret królewski w przedmiocie zaciągnięcia pożyczki dziesięciu miljonów na pokrycie wynagrodzeń za zniesienie zwolnienia od podatku gruntowego.— *Dresd. Journ.* zaprzecza wiadomości dziennikarskiej o objęciu przez Prusy zarządu poczt saskich. Nie zawarto żadnego innego układu oprócz tego, jaki zawarowany jest w projekcie ustawy związku północno-niemieckiego. (*Tamże.*)

* *Bukareszt, 14 kwietnia*. Książę Michał Obrenowicz, któremu towarzyszył pasza belgradzki, udał się z powrotem do Belgradu. (*Cor. Bür.*)

* *Nowy Jork, 13 kwietnia*. Donoszą w drodze urzędowej, że cesarz austrjacki telegrafował do posła swojego w Washingtonie, ażeby ten żądał od p. Sewarda wstawienia się do Juareza, iżby cesarz Maksymiljan, w razie wzięcia go do niewoli, traktowany był jako jeniec wojenny. (*Biuro Reut.*)

Wczoraj, na pamiątkę cudownego ocalenia Najjaśniejszego Pana, od grożącego niebezpieczeństwa, odbyła się, według ogłoszonego programu, uroczysta procesja, za którą postępować raczył JW. Jenerał Feldmarszałek Hr. Namiestnik z orszakiem jenerałów, sztabs i ober-oficerów, urzędników i tłumu pobożnych. Wojskami podczas krótkiej parady, z powodu nagłej choroby jenerała-adjutanta barona Korffa, dowodził jenerał-lejtnant baron Meller-Zakomelski.

Po ukończeniu mszy św. w prawosławnej katedrze św. Trójcy, o godzinie 12-ej w południe, wyszła na miasto i zdążała przez ulice: Miodową, Senatorską i Krakowskie-Przedmieście do Saskiego placu, uroczysta procesja. Otwierały ten wspaniały pochód chorągwie kościelne i obrazy święte niesione przez żołnierzy rozmaitej broni. Na czele prawosławnego duchowieństwa szedł Najprzewielebniejszy Arcybiskup Joanicjusz. Następnie postępował JW. Jenerał-Feldmarszałek, hr. Namiestnik—dalej, wszyscy jenerałowie i wyżsi dygnitarze wojskowi i cywilni, oraz prywatne pobożne osoby. Cały ten świetny orszak przechodził przez ulice wśród niezmiernego tłumu ludu witającego z głębokiem wzruszeniem ten obchód tak uroczysty, ustanowiony na pamiątkę dnia radosnego z powodu cudownego ocalenia najdroższych dni Wielkiego Monarchy Oswobodziciela. Na Saskim placu, około estrady obitej pąsowem suknem, orszak procesjonalny zatrzymał się i duchowieństwo po stosownem nabożeństwie, wykonało uroczyste „*Te Deum laudamus*." Z placu Saskiego, procesja udała się z powrotem do katedry w tym samym porządku przez ulice: Wierzbową, Bielańską i Długą. Lud zgromadzony wszędzie, przypatrywał się wojskom całej załogi warszawskiej występującym w paradnej, pochodowej formie. Nadewszystko jednakże zadziwiała wszystkich, wielka, niezliczona liczba obrazów św. niesłychanie bogato przybranych, niesionych przez żołnierzy. Dzień ten pamiętny na zawsze, będący prawdziwie narodowem świętem, zakończony został świetną iluminacją—a widowisko w teatrze wielkim na dochód nieszczęśliwych kalek i chorych, zostających w szpitalach wszystkich wyznań, godnie wybranem było na tak uroczystą chwilę.

* (Kwesta). W czasie grobów wielko-tygodniowych, na dochód szpitali i instytutów dobroczynnych, kwestować będą następujące damy: w kaplicy zakładu Opieki N. Marji Panny przy ulicy Żytniej, JW. Hrabina Berg, małżonka Jenerał-Feldmarszałka Namiestnika Królestwa; w kościele św. Jana, JW. Lachnicka i JW. konsulowa Epstein; w kościele św. Aleksandra, JW. z Ławalów hr. Kosakowska i W. Ludwika Gerlicz; w kościele św. Krzyża, JW. Kosecka z córkami; w kościele św. Kazimierza na Tamce, JW. hr. Augustowa Potocka; w kościele św. Andrzeja, JW. hr. z Chodkiewiczów hr. Kosakowska i JW. z książąt Czetwertyńskich Karska; w kościele św. Karola Boromeusza, JW. Laura Wiorogórska; w kościele Panny Marji, JW. Michałowska z córką; w kościele św. Józefa Oblubieńca N. Marji Panny, JW. Jełowicka z córkami; w kościele św. Anny, JW. Leonowa Epstein; w kościele Narodzenia N. Marji Panny, W. z Zielińskich Leo.

* (Obraz Franciszka Trevisani). Warszawa została wzbogaconą jednym z pięknych zabytków i niemniej sztuki malarskiej XVII stulecia w tych dniach bowiem komitet budowy kościoła Wszystkich Świętych od jaśnie wielmożnej hrabiny Aleksandry Potockiej oprócz innych kosztownych podarków otrzymał dla wznoszącej się świątyni obraz ukrzyżowanego Chrystusa Pana. Obraz ten wysokości 7 arsz. 10 werszków, a szerokości $3^1/_2$ arszyny, wykonanym został przez Franciszka Trevisani. Trevisani (Franciszek) malarz, urodził się w Capo d'Istria w roku 1656, zmarł w r. 1746, był uczniem Zanchiego. Papież Klemens XI powierzył mu malowanie kopuły w katedrze św. Urbana. Piotr Wielki obstalował u niego dużo obrazów i płacił mu bardzo drogo. Trevisani cudownie imitował wszystkie ruchy. Najlepszem jego malowidłem był obraz ukrzyżowanego Jezusa Chrystusa. Obrazy Trevisaniego znajdują się w Bolonji, Torli i Rzymie, są także i w Luwrze, a mianowicie Matka Boska zakrywająca kołdrą Jezusa śpiącego, Jezus Chrystus siedzący na stole i pokazujący swej matce kwiat granatu jako symbol tajemnicy. Dla oznajomienia publiczności z tem dziełem sztuki, obraz ofiarowany dla kościoła Wszystkich Świętych wystawionym zostanie w sali resursy obywatelskiej.

* (Litolff). *Rus. Inw.* w „dziale kroniki" zdając sprawę z pierwszego koncertu p. Litolffa w Petersburgu, pisze pomiędzy innemi: „P. Litolff w swej grze i w swych kompozycjach jest poetą, i przyczyna sprawianego przezeń wrażenia, leży w zupełności w sile i samoistności jego poetycznego natchnienia. Unosi się on sam, niemniej od swych słuchaczy. Widać że zapał, namiętność, natchnienie przelewają się za brzegi. Gdzie tam szukać czystości odrobienia, regularności rozwoju myśli muzykalnych, kiedy artysta co chwila przechodzi od efektu do efektu, od jednego obrazu do drugiego, uderza to nadzwyczajną śmiałością muzykalnego rysunku, to blaskiem pasaży, to niezwykłą siłą palców, to taką burzą fortepjanową, że aż przejmuje strach, jeżeli nie o niego samego, to przynajmniej o fortepjan. Czyż słuchacz może w tej chwili zastosowywać paragrafy muzykalnej gramatyki, czy może ochronić się przeciwko zachwyceniu pierwszego wrażenia i nie unieść się przynajmniej ciekawością, jeżeli ma także mocne nerwy, że zabezpieczony jest przeciwko innym wrażeniom. A należy dodać, że cały ten blask i ogień w wykonaniu p. Litolffa, nie jest pustym fajerwerkiem, wszystkie jego efekty nie są prostemi sztukami, któreby uderzały tylko swą stroną techniczną i nowością wrażenia; przeciwnie w grze p. Litolffa tak samo jak w jego kompozycjach, na pierwszym planie jest żywy strumień natchnienia. Niech mówią, że to natchnienie nie jest głębokie, ale jest świeże, oryginalne, jest w niem moc wewnętrzna, są istotne poetyczne zapędy. Pozostawiamy surowym muzykalnym sędziom, analityczne rozbieranie tego natchnienia, i oznaczenie ile w niem cennych cząstek, a ile przymięszania; ale jesteśmy przekonani, że i najsurowsi bezstronni sędziowie, nie odmówią się zaprzeczać w nim natchnienia i nadzwyczaj ciekawej samoistności."

* (Drożyzna). Otrzymaliśmy list z Włocławka z 10 b. m. z prośbą o umieszczenie w naszym Dzienniku, co też czynimy tem chętniej, że podane przez autora okoliczności mogą istnieć i w innych miastach prowincjonalnych. List ten jest następujący:

„Mieszkańcom tutejszego miasta ciągle prawie czuć się dają: drogość produktów do pożywienia służących, drogie mieszkania i złe sługi. Że niektóre produkta, jak masło, jaja, ziemniaki i inne warzywa, są w cenach wygórowanych, przypisać to należy znacznej ilości mieszkańców, a ztąd wielkiej konkurencji i niedostatecznym na targ dowozom; lecz dziwić się należy, że pieczywo, zwłaszcza chleb, pomimo wcale przystępnych cen zbożowych, jest droższe jak w Warszawie, oraz mięso z nierogacizny i inne z tej trzody wyroby, również o 4-tą prawie część drożej bywają sprzedawane w tutejszych

zakładach rzeźniczych, aniżeli w magazynach warszawskich, najem których jest stokroć droższy. Wynika to z samowolnego ustanawiania cen do taryfy przez piekarzy i rzeźników najzamożniejszych, między którymi celuje właściciel kilku kamienic. Ponieważ mało przybywa u nas domów w stosunku znacznie z każdym prawie dniem wzrastającej ludności, przeto właściciele zbyt wygórowane nakładają ceny na lokatorów. Już to we wszystkich prawie większych miastach u nas ta kasta ludzi nie może powstrzymać się od chęci nieprawnych zysków. Poczucie godności między sługami wróciłoby, gdyby ściślejsza kontrola nad temiż przez wydział policyjny rozciągnięta była, co by osiągnąć się dało przez zaopatrywanie sług w stosowne książeczki dla wpisywania konduity i ich zachowywania się przez czas służby; zła zaś nota, będąc tamą w otrzymaniu na przyszłość porządnej służby, wpłynęłaby na poprawienie złych skłonności, silnie zakorzenionych." *T.*

* (Projekt założenia kantoru handlowego ruskiego w Paryżu i Londynie). Gazeta *Moskwa* podaje treść projektu p. Poggenpola, względem założenia w Paryżu i Londynie ruskiego kantoru handlowego, przemysłowego i finansowego. Osnową tego projektu jest, aby korzystając z wystawy powszechnej, założyć naprzód w Paryżu a potem w Londynie, w środku miasta na ludnym bulwarze, „kantor ruski" ze składem próbek surowych towarów ruskich i wystawą wyrobów ruskich. Kantor ten składać się będzie z wielkich magazynów lub sklepów różnych oddziałów, dla wystawy i sprzedaży nadsyłanych z Rosji produktów, z wymienieniem nazwiska ruskiego producenta lub fabrykanta, za pomieszczenie których kantor pobierać będzie rocznie od każdego fabrykanta umiarkowaną opłatę; z lokalu pierwszego piętra, w którym umieszczone będą kasa i biuro kantoru, skład próbek i sprzedaż hurtowa towarów; czytelni ruskiej, z ogłoszeniami o cenach targowych i kursach pieniężnych w Rosji, o ruchu kolei żelaznych i parostatków; wystawy obrazów malarzy ruskich i t. d.; z oddziału wekslowego, dla skupowania i wymiany papierów kredytowych ruskich, jakiego w Paryżu i Londynie oddawna uczuwać się daje potrzeba. Pomieniona gazeta dodaje, że wiele osób oświadczyło się na korzyść projektu p. Poggenpola.

* (Wypadek). Donoszą nam z powiatu miechowskiego, że we wsi Luborzyce, włościanka Franciszka Wilczak, mająca 31 lat wieku, d. 13 marca (4 kwietnia), o godzinie 7-ej wieczorem, powiła naprzód córkę, wkrótce potem syna, a we dwie godziny potem drugiego syna, i s n a o godzinie 4 po północy z powodu silnego osłabienia zmarła, pozostawiwszy z trzema nowonarodzonemi siedmioro osieroconych dzieci.

* (Wypadki). W dniu onegdajszym z rana, przy ulicy Czerniakowskiej gdzie egzystuje fabryka narzędzi rolniczych p. Barcińskiego, Andrzej Wojcicki robotnik, przy spuszczaniu paki na wagon, tak silnie przez nią w głowę uderzony został, że na miejscu życie zakończył. W domu przy tejże ulicy, chłopczyk 8 letni Franciszek Klasiński, syn robotnika, biegając z drugiemi dziećmi po podwórzu, upadł tak nieszczęśliwie, iż złamał sobie prawą nogę. Michalina Benderska, wyrobnica lat 31 mająca, przechodząc ulicą Przejazd około domu nr 740, u derzoną została w głowę okiennicą wiatrem porwaną i niebezpieczną ranę otrzymała. U starozakonnego Joska Chojny, rzeźnika zamieszkałego pod nr 2191*b*, przez otwarcie lufcika w oknie, popełnioną została kradzież rozmaitych rzeczy do ubrania służących na rs. 505 i gotowemi pieniędzmi rs. 177; w domu zaś pod nr 1180, u p. Dymowskiego, skradziono ze strychu bieliznę wartości rs. 100. — W dniu wczorajszym, porucznik baron Engelhardt, oficer konwoju JW. hrabiego Namiestnika Królestwa, przypadkowym sposobem spadł z konia i skaleczył sobie mocno głowę i bok. Również dnia wczorajszego po południu, u Isera Szpringfedera, zamieszkałego nr 1769*d*, przez otwarcie mieszkania bez uszkodzenia zamku, oraz odbicie dłutem zamka od szafy, skradziono rozmaite srebrne rzeczy na sumę rs. 170.

---

* (Ruskie prawosławne cerkwie za granicą) utrzymywane kosztem rządu, znajdują się. 1) przy poselstwach w Wiedniu, Londynie i Paryżu; 2) przy misjach w Atenach, Berlinie, Genewie, Konstantynopolu, Kopenhadze, Madrycie, Rzymie, Sztokholmie, Neapolu (dawniej była, a teraz nie ma. *P. R.*), Amsterdamie i Teheranie (w Persji — nominalnie); przy dworach dostojnych osób famiiji Cesarskiej; w Hadze (w królestwie niderlandzkiem), w Sztutgardzie (w król. wirtembergskiem), w Karlsruhe (przy dworze wielkiej księżny Marji Maksymiljanówny); 4) w Wejmarze, nad grobem wielkiej księżny Marji Pawłówny; w Wisbadenie, nad grobem wielkiej księżny Elżbiety Michałówny; w Iromie, nad grobem wielkiej księżny Aleksandry Pawłówny; 5) przy konsulatach: w Hakodade i Czugucaku; 6) przy misjach w Jeruzalemie i Pekinie. Cerkwie utrzymywane kosztem osób prywatnych i korporacji ruskich: w Dreznie, Brukseli, Nicei, Karlsbadzie i Vevey (w Szwajcarji). Przy cerkwiach w Rzymie, Pekinie i Jerozolimie znajdują się archimandryci; przy cerkwiach w Wiedniu, Londynie i Paryżu — protojereje; prócz tego, w Wiedniu, Paryżu, Atenach, Konstantynopolu, Rzymie, Sztutgardzie i Wejmarze są djakoni, a przy pozostałych cerkwiach znajdują się, prócz księży, sługi kościelni, psałterzyści lub kantorowie. Śpiewacy znajdują się w Wiedniu, Paryżu, Atenach, Hadze, Sztutgardzie i Iromie. Jest jeszcze cerkiew urządzona przez greków w Amsterdamie, przy której ksiądz i sługa kościelny rosjanie, utrzymywani są kosztem rządowym. (*Rus. Inw.*).

* (Gimnazjum żeńskie w Kamieńcu-Podolskim), otwarte zostało 5 marca. Otwarcie tego zakładu, którego potrzeba uczuwać się dawała w gubernji podolskiej, gdzie dotąd nie było żadnej ruskiej szkoły żeńskiej, przyjętem zostało z najwyższą sympatją i wdzięcznością. Od 5 marca, to jest, od dnia otwarcia gimnazjum do 13-go, odbywały się wstępne egzamina, a 14-o rozpoczęły się lekcje. Dotąd otwarto 3 klasy, i zapisało się 43-ch uczennic. (*Kijewl.*).

* (Wezwanie do ofiar na kandjotów). Gazeta djecezjalna wiatska ogłasza wezwanie biskupa Apolona do składania w jego djecezji ofiar na rzecz kandjotów.

* (Kwestja kolei żelaznej między Rygą a Mitawą), podług doniesienia gazety ryskiej, wzięła taki obrót, że wkrótce można się spodziewać pomyślnego jej rozwiązania.

* (Węgiel w południowej Rosji). Gazeta *Kijewlanin*, pisze: W ostatnich czasach, staraniem kilku właścicieli ziemskich, jako to, hrabiów: Bobryńskiego i Szuwalowa, tudzież inżenierów Leo, Dolińskiego i Barbota de Morny, wykryty został pokład węgla rudawego, w południowej części gubernji kijowskiej i północnej części gubernji chersońskiej. Dobywanie tego węgla, zdatnego do opalania lokomotyw, machin parowych i do innego użytku, może tu dojść znacznych rozmiarów i ma w tej miejscowości wielkie znaczenie, gdzie lasy są wytrzebione, a istnieją cukrownie, stanowiące ważny w południowo-zachodnim kraju dochód, i gdzie buduje się kolej żelazną. Węgiel ten kosztuje podwójnie taniej od drzewa. W gubernji kijowskiej dobywają rudy węgiel kolo Szurówki, w ekonomji nikolajewskiej; znajdują go także w powiatach zwienigrodzkim, czygiryńskim i czerkaskim; w gubernji chersońskiej natrafia się on w Larjewie, wielkim Wisku i w okolicy Elisawetgrodu. Tak więc przyszłość cukrownictwa, przynoszącego corocznie 20 miljonów dochodu południowo-zachodniemu krajowi, uważać można na długo zabezpieczoną. Kraj ten zna już korzyści przemysłu; a zatem nie masz potrzeby zachęcania i wskazywania mu eksploatacji węgla. Można w tej mierze spuścić się na przedsiębierczych fabrykantów cukru.

---

* (Wykaz porównawczy dochodów) za miesiąc marzec: a) *na drodze żelaznej warszawsko-wiedeńskiej*:

	rok 1866	rok 1867
z ruchu osób	rs. 50,857 k. 46	rs. 48,279 k. 97
z przewozu tow.	„ 118,201 „ 94½	„ 155,073 „ 99
różne dochody	„ 5,848 „ 91	„ 4,820 „ 6
razem	rs. 174,908 k. 31½	rs. 208,174 k. 2

zatem w roku 1867 więcej o rs. 33,265 k. 70½;

Od początku stycznia do końca marca 1867 dochód wynosi. . . . . rs. 543,019 k. 56

W tym samym czasie w roku 1866 dochód wynosił . . . . „ 480,774 k. 34

zatem w roku 1867 więcej o rs. 62,245 k. 22

b) *na drodze żelaznej warszawsko bydgowskiej*:

	rok 1866	rok 1867
z ruchu osób	rs. 13,399 k. 04½	rs. 12,128 k. 53
z przewozu tow.	„ 15,756 „ 99½	„ 26,636 „ 60
różne dochody	„ 6,693 „ 91	„ 1,735 „ 71
razem	rs. 35,849 k. 95	rs. 40,500 k. 84

zatem w roku 1867 więcej o rs. 4,650 k. 89

Od początku stycznia do końca marca 1867 dochód wynosi . . . . rs. 111,738 k. 35

W tym samym czasie w roku 1866 dochód wynosił . . . . „ 89,398 k. 56½

zatem w roku 1867 więcej o rs. 22,339 k. 78½.

---

* (Polityczna równowaga). Humorystyczne pismo *Strachopud*, zamieszcza następujący artykuł pod napisem: „Czy możliwa jest równowaga (*Gleichgewicht*) w Europie," który przytaczamy tu w całości: „Pierwszy mówca francuzki, p. Thiers, usiłował dowieść w parlamencie, że pierwszą naradą polityki powinno być utrzymanie „równowagi" w Europie, aby uczynić niemożliwem panowanie nad całym światem, najniebezpieczniejszej formy absolutyzmu i despotyzmu. Wszyscy zdrowo myślący ludzie, wiedząc ze statystyki Europy, że w Europie nie ma narodu, któryby posiadał większą liczbę głów od sumy wszystkich pozostałych narodów, nie podzielają obawy pana Thiersa i po prostu nie wierzą w możność „panowania nad całym światem" (*Weltherrschaft*). Pomimo tego zdrowego argumentu ludzi myślących, nie może jednak *Strachopud* nie zgodzić się z p. Thiersem i nie podzielać jego obaw; bez żadnej wątpliwości wie p. Thiers, że w Europie teraz przeciwko 60-miljonowemu narodowi ruskiemu stoi jakich 250 miljonów innych narodów; lecz p. Thiers widząc ich spruchniałość i zgniliznę, słusznie obawia się upadku ich samoistności; nie może bowiem spróchniałe i zgniłe drzewo stać silnie, prosto i wysoko, na równi z drzewem młodem, zdrowem i rosnącem. I tak p. Thiers mówił prawdę; próżne tylko były jego rady, aby rząd starał się przywrócić równowagę w Europie. Pomiędzy zgniłym a zdrowym organizmem nie przywróci równowagi ani sam Napoleon!"

Ameryka.

* (Pretendenci). Od czasu odjazdu prezydenta Geffrarda naliczono już czterech pretendentów do najwyższej władzy, reprezentowanej przez nich samych albo też przez ich stronników. Są to jenerałowie Paul, Dumier, Salnave i Philippeaux, dawny minister wojny. Utworzyło się kilka rządów tymczasowych: jeden w Port-au-Prince, na którego czele stoją ostatni ministrowie Geffrarda, pozbawieni władzy; drugi w Gonaives, a trzeci w Saint-Marc, na czele którego stanął Wiktoryn Chevalier, stronnik Salnavy. Według ostatnich wiadomości z Haiti z d. 19-go marca, porządek nie był nigdzie zakłócony. (*La Patr.*)

Anglja.

* (W. księztwo luksemburgskie). Dzienniki angielskie wyrażają się w ogóle w duchu bardzo umiarkowanym w kwestji wielkiego księztwa luksemburgskiego. Wszelakoż skłaniają się one na stronę Francji i doradzają Niemcom, ażeby porobiły ustępstwa. *Times* rozwija tę politykę w artykule wstępnym. Kończy on oświadczeniem, że Niemcy byłyby oddały całkiem co innego niż Luksemburg, gdyby potrzeba im było okupić przyzwolenie Francji, zanim jeszcze ich potęga narodowa została ugruntowaną. Dziś nie potrzebują one Luksemburga i posiadanie takowego przyniosłoby im małą korzyść. (*La Fr.*).

* (Kwestja luksemburgska). *Paryż, 13 kwietnia*. Depesze prywatne z Londynu zapewniają, że rząd angielski co do tłumaczenia traktatów zroku 1839 zgodził się w zupełności z zapatrywaniem dworu tujleryjskiego. Zresztą wszystkie mocarstwa, które podpisały owe traktaty, zajęte są obecnie zbadaniem kwestji dyplomatycznych w celu ich rozwiązania. Pomiędzy różnemi stolicami odbyła się tak nadzwyczajna czynność w wymianie not, iż z tego należy wnosić o szybkiem wygotowaniu podstaw, na których opierać się mają decyzje dyplomacji. (*La Patr.*)

Austrja.

* (Sprawa luksemburgska). Dziennik wiedeński *Die Debatte* ogłasza następującą wiadomość, za którą pozostawić mu należy odpowiedzialność: „Mocarstwa neutralne, Rosja i Anglja, zamierzają obecnie wymienić swe myśli, dla spowodowania rozwiązania pokojowego kwestji luksemburgskiej, za pomocą bądź konferencji, bądź jakiegokolwiek innego sposobu dyplomatycznego". (*La Fr.*)

* (Sejm czeski). *Praga, 13 kwietnia*. Na dzisiejszem posiedzeniu sejmu czeskiego, referent mniejszości Dr Rieger postawił wniosek nie przedsiębrania wyborów do rady państwa. Rieger czytał w ciągu trzech kwadransów protest przeciw kompetencji sejmu, którego skład jest nielegalny dla przedsiębrania wyborów do rady państwa. Wielki marszałek krajowy oświadcza, że dołączy protest do protokółu, jakkolwiek uważa takowy za bezzasadny, skład bowiem sejmu i przedsiębranie wyborów do rady państwa są ze wszech miar legalne. Rieger chce odpowiadać. Wielki marszałek krajowy oświadcza, że replika jest niedopuszczalną. Rieger oświadcza wśród hałasu, że stronnictwo jego nie będzie brać w dalszych rozprawach żadnego udziału. Czesi opuszczają salę posiedzeń wśród okrzyków „Slava," w których bierze także udział galerja; z rozkazu wielkiego marszałka krajowego, publiczność opuszcza galerję. Po sprawdzeniu imiennem obecności 135 deputowanych, wniosek większości zostaje jednozgodnie przyjęty. Następuje przerwa w posiedzeniu z powodu narady nad wyborami. Po przerwie, izby przystępują do wyboru deputowanych do rady państwa. Wybrano ogółem 40 stronników konstytucji i 14 czechów. Po ukończeniu wyborów, wielki marszałek krajowy oznajmił, że odda kwestje niezałatwione komisji krajowej do dalszego roztrząsania i zamknie posiedzenia sejmu. Wielki

marszałek wynurza w mowie zamknięcia nadzieję, że deputowani wybrani do rady państwa, zgromadzą się podług prawa i obowiązku, zajmą swe miejsca w radzie państwa i wezmą udział w prawodawstwie na korzyść monarchji i bliższej ojczyzny. Zamyka on posiedzenia wyrazami: „Niech Bóg zachowa cesarza Franciszka-Józefa!" Zastępca wielkiego marszałka krajowego żegna zgromadzenie krótką mową w języku czeskim, zakończoną trzykrotnym okrzykiem „Slava," powtórzonym z zapałem. (*Corr. Bür.*).

* (Kwestja czeska. — Ksiądz Kuziemski. — Awanse w armji). *Wiedeń, 13 kwietnia.* Sceny hałaśliwe, które czesi wywołali we wszystkich dotychczasowych posiedzeniach sejmu, musiały utwierdzić nareszcie przekonanie, że porozumienie z nimi jest całkiem niemożebne. Nikogo przeto nie zadziwi obecnie, jeżeli rząd wystąpi energicznie przeciw wszystkim agitacjom czeskim. Początek w tym względzie został już zrobiony. P. Kaspar, redaktor dziennika *Politik*, organu ultra-federalistów, któremu wytoczono cały szereg procesów prasowych, został aresztowany, i właściciel tego pisma, p. Skrejszowski, wezwany został do zaniechania dalszego wydawnictwa. Nie wiadomo jeszcze, czy p. Skrejszowski usłucha tego wezwania, które otrzymał już był poprzednio od sądu, lecz które nie było wówczas dostatecznie wymotywowane. Prawdopodobnie władze postarają się tym razem o lepsze motywa. Zawieszone być mają również niektóre dzienniki wydawane w języku czeskim. Tutejsze atoli sfery dobrze poinformowane obawiają się, że przewódcy stronnictw czeskich nie dadzą się tak łatwo zastraszyć, trwożliwe zaś umysły uważają nawet za możebne, iż Czechy staną się widownią rozruchów. Nie trudno zresztą wywołać takowe w Czechach, niższe bowiem warstwy ludności czeskiej mają wyraźny pociąg do demonstracji komunistycznych; trudno atoli przypuścić, ażeby opozycja chciała zajść tak daleko. Mogłoby chodzić co najwięcej o to, ażeby mieć męczenników, odosobnione bowiem powstania nie mogą wcale liczyć na powodzenie, nawet na wywarcie wpływu na rząd, gdyż ten ostatni starałby się teraz chętnie o zjednanie sobie innych narodowości i plemion niż czechów. Dowodem tego są dobre rezultata, jakiemi uwieńczone tu zostały starania kanonika rusińskiego Kuziemskiego. Wraca on do swych ziomków, obdarzony szczodrze „przyrzeczeniami." — Za kilka dni ogłoszone zostanie nowe prawo o awansach w armji austrjackiej, które uzyskało już sankcję cesarską. Prawo to stanowi między innemi, że awanse będą mieć odtąd miejsce nie koleją pułków, lecz podług starszeństwa w całym jednym rodzaju broni (przyczem piechota dzieli się na trzy grupy: pułków niemieckich, słowiańskich i węgierskich), i że każdy awans na wyższy stopień powinien być poprzedzony złożeniem egzaminu. Obok tego, po skończeniu 50 lat życia, nikt nie będzie mógł awansować na sztab-oficera, a przed skończeniem 18-tu lat wieku, nie można będzie zostać oficerem. (*Nordd. A. Z.*):

* (Sejm kroacki). *Zagrzeb, 12 kwietnia.* Sejm kroacki zbierze się d. 1 maja. Spodziewają się napewne, że sejm ten przyjmie rezolucję sejmu węgierskiego wydaną co do kwestji kroackiej. (*Cor. H. B.*)

* (Flzm. Franck). Według doniesienia ambasadora austrjackiego w Paryżu, umarł po kilkomiesięcznej chorobie w d. 13 b. m. wieczorem w Paryżu dawny minister wojny flzm. Franck. (*Wien. Abp.*)

Azja.

* (Arsenał morski w Chinach). Listy z Szanghai z dnia 15-go lutego donoszą, że dwór pekiński zdecydował się na zbudowanie arsenału morskiego w Fou-Tszeou, w prowincji Kien-Si, i że kierunek tych prac, których plany i objaśnienia zatwierdzone zostały edyktem z d. 13-go 12-go miesiąca 5 roku panowania cesarza Tszong-Tsze, powierzył dwom oficerom z marynarki francuzkiej, porucznikom statków pp. Giquet i Aiguebelle. Oficerowie ci, o których często była mowa, dowodzili oddziałem francuzko-chińskim w czasie wojny z tajpingami. (*La Patr.*)

Belgja.

* (Kwestja luksemburgska). Wcielenie Luksemburga do Belgji, jako środek rozstrzygnięcia sporu będącego na porządku dziennym, zaczyna znajdować poparcie ze strony opinji publicznej. Część prasy belgickiej przemawia na korzyść tego rozwiązania; znajduje ono również stronników pomiędzy niektóremi organami prasy niemieckiej, które posiadają największy wpływ i do liczby których należy *Köln. Z.* Ze stanowiska wyłącznie racjonalnego, projekt ten przedstawia się pod jak najlepszą wróżbą. Zobojętnia on rzeczywiście Francję, oddając w ręce państwa neutralnego ze swego charakteru i położenia, twierdzę uważaną przez gabinet tuileryjski za przyczółek szańców niemieckich. Wprawdzie Prusy utraciłyby przez to prawo trzymania załogi, które wielce szacują; lecz pod względem swego stanowiska obronnego, Prusy znalazłyby gwarancję dostateczną w tym fakcie, że zamiast utworzenia posiadłości osobistej króla holenderskiego, położonej po za obrębem interesów i solidarności narodowej Holandji. Luksemburg stałby się częścią nieodłączną królestwa belgickiego, to jest państwa, którego całość jest kwestją porządku i równowagi europejskiej i które posiada pod względem militarnym dość siły do zmuszenia do szanowania powierzonego mu depozytu, wrazie jakiejkolwiek pretensji zaborczej. Co się tyczy Belgji, korzyści dla niej z podobnej kombinacji są niezawodne. Posiadanie Luksemburga, jako twierdzy i punktu oporu w razie najścia, stanowiłoby poniekąd *pendant* i uzupełnienie posiadania Antwerpji. Nabytek ten uczyniłby niepodległość Belgji ważną dla Prus, tak samo jak Antwerpia przyczynia się do tego, że Anglja interesuje się Belgją, łącznik zaś strategiczny, któryby ustanowiony został w ten sposób pomiędzy dwiema twierdzami, wzmocniłby gwarancję moralną i polityczną, jaka zdaje się już wynikać ze związku małżeńskiego hr. Flandrji z księżniczką hohenzollernską. (*Nord.*)

* (Król duński), wpowrocie z Londynu, przybył 12-go b. m do Brukseli, zkąd miał udać się w dalszą podróż do Kopenhagi. (*La Fr.*)

Francja.

* (Zaprzeczenie). *La France* pisze pod datą 14-go b. m.: *Times* ogłasza dziwną wiadomość, którą podajemy poniżej i która nie zasługiwałaby na wzmiankę, gdyby nie była przyjęta przez tak ważny organ; oto co piszą z Paryża do pomienionego pisma angielskiego: „Zapewniają, że w zeszłą sobotę, cesarz powziął postanowienie rozwiązania ciała prawodawczego i zupełnego zmodyfikowania jego atrybucji, przez sprowadzenie ich do skromnych rozmiarów, jakie one miały w ciągu pierwszych 12 lat istnienia cesarstwa. W takim razie, dekreta z 24 listopada i z 19 stycznia zostałyby bezwątpienia cofnięte, prasa zaś przeszłaby znowu pod władzę bezwzględną ministra spraw wewnętrznych. Nie mogę wam powiedzieć, czy decyzja ta powzięta została na radzie ministrów i nawet czy utrzyma się. W każdym razie, gdyby nakazane zostało rozwiązanie ciała prawodawczego, dekret w tym względzie nie byłby ogłoszony przed uchwaleniem budżetu". Pogłoski tego rodzaju zdradzają ze strony pewnych dzienników uporczywą myśl uszczuplenia naszych instytucji i zdyskredytowania naszych zwyczajów politycznych".

* (Zaprzeczenie). *Paryż, 18 kwietnia. La Patrie* pisze: Niektóre dzienniki powtórzyły pogłoskę, jakoby miano cofnąć projekta prawa prasowego i o zgromadzeniach publicznych. Pogłoska ta jest bezzasadną. Obydwa projekta rozpatrywane owszem z wielką pilnością, a rząd z swojej strony nagli o jak najprędsze zbadanie ich przez komisje izby.

* (Konferencja monetarna). Na wezwanie rządu francuzkiego ma przybyć do Paryża delegowany angielski, który weźmie udział w międzynarodowej konferencji monetarnej. Delegowany ten, jak to wspomniał w izbie gmin lord Stanley, nie ma prawa stawiania co do tego przedmiotu ostatecznych rezolucji ze strony Anglji, ale obecność jego ma na celu wyrażenie uznania dla jedności monetarnej, które zapewne w krótkim czasie doprowadzi wszystkie wielkie mocarstwa do zawarcia pomiędzy sobą podobnej konwencji, jaka zawartą już została pomiędzy Francją, Belgją, Szwajcarją i Włochami. (*La Patr.*).

* (Organizacja wojskowa). Zapewniają, że na skutek uwag poczynionych przez ludzi kompetentnych, postanowiono nie wprowadzać w wykonanie nowej organizacji piechoty linjowej co do ustanowienia dwóch batajonów i jednego depo na stopie pokojowej i trzech batajonów na stopie wojennej. Mówią, że dawna organizacja piechoty utrzymaną będzie w takiej samej formie, w jakiej istniała przed miesiącem. Pułki składać się będą nadal każdy z trzech batajonów i jednego depo, z tych trzy batajony pozostawać będą pod dowództwem adjutanta-majora, a depo pod rozkazami majora. (*La Patr.*).

* (Noty). *Paryż, 14 kwietnia. La Patrie* pisze: Dzienniki i telegramy wiedeńskie mówią o *notach*, albo *okólnikach* przesłanych niedawno przez rząd francuzki w sprawie Luksemburga. Sądzimy, że owe dzienniki i biura telegraficzne wiedeńskie są źle poinformowane.

* (Statki przewozowe). Donoszą o przybyciu do Francji parostatków *Massena, Fontenoy, Bayard, Ville de Lyon*, co stanowi już liczbę ośmnastu statków przybyłych z wojskami z Meksyku. Według wiadomości otrzymanych z Havany i Martiniki, spodziewają się tam ostatnich statków wojennych, które odpłynęły z Vera-Cruz. Ewakuacja odbyła się z wielkim pośpiechem i przy sprzyjających okolicznościach. (*La Patr.*).

* (Proces prasowy). *Journ. des Débats* donosi, ze sędzia śledczy de Gonet powziął decyzję, odsyłającą p. Emila de Girardin i p. Serrière, drukarza, przed sąd poprawczy, jako obwinionych o pobudzanie do nienawiści i pogardy dla rządu. Przekroczenie to miało być popełnione za pomocą ogłoszenia w dzienniku *Liberté* z 1 go kwietnia artykułu pod tytułem: „Czego kosztuje powiedzenie prawdy." Zapewniają, że proces ten rozpocznie się w przyszłą środę w sądzie okręgu szóstego, pod prezydencją p. Delesvaux. Adwokat cesarski Lepelletier ma i tym razem przemawiać w imieniu prokuratora. Adwokat Allou, dziekan adwokatów, podjął się, jak powiadają, obrony oskarżonych. (*La Fr.*)

Grecja.

* (Budżet.) Ostatnie wiadomości z Aten obejmują sprawozdanie z rozpraw, które toczyły się w tamecznej izbie nad budżetem, podług którego wydatki obliczone są na 28 miljonów drachm, a dochody na 32 miljony drachm. — Nie wiedziano jeszcze w Atenach nic o nadejściu groźby ze strony Turcji. (*Nordd. A. Z.*)

Meksyk.

* (Cesarz Maksymiljan.) W Wiedniu rozeszła się kilka dni temu pogłoska, że pomiędzy wojskami cesarza Maksymiljana wybuchł rokosz, podczas którego sam cesarz został zabity. (*Nordd. A. Z.*)

Niderlandy.

* (Usposobienie luksemburgczyków). We wszystkich gminach w. księztwa luksemburgskiego krążą obecnie petycje za utrzymaniem niepodległości kraju, t. j. za pozostawieniem go pod panowaniem dynastji książąt Oranji. (*Nordd. A. Z.*)

Prusy.

* (Parlament północno-niemiecki). *Berlin, 15 kwietnia.* Na dzisiejszem posiedzeniu parlamentu północno-niemieckiego, hr. Bismarck oświadczył: Że ma tę przyjemność, iż może zakomunikować, że co do największej liczby poprawek do projektu ustawy, rządy związkowe gotowe są przyjąć uchwały parlamentu, jak skoro powiedzie się osiągnąć porozumienie względem obu punktów, w których rządy związkowe upatrują przeszkodę do porozumienia, mianowicie względem kwestji djet i kwestji zabezpieczenia organizacji armji. Komisarze oświadczą się przy rozprawach szczegółowych względem poprawek, które rządy uważają za możebne do przyjęcia. Rządy związkowe uznały w tych poprawkach częścią niewątpliwe ulepszenia, częścią zaś przyjęcie ich jest trudne. Rządy żywią nadzieję, że parlament okaże przy rozprawach ostatecznych tegoż ducha pojednawczego, jakiego one dały dowód. Parlament przystępuje do rozpraw i zaczyna od wniosku Bockum-Dolffs'a. Na oświadczenie Reichenspergera, że Prusy nie mają żadnego powodu do przeciwstawiania kategorycznego „nie" zmianom co do djet i organizacji armji, hr. Bismarck odpowiada: Jeżeli mówcy powiedzie się przeprowadzić swój sposób zapatrywania się, w takim razie nie sądzę, ażebym zdołał przywieść do skutku dzieło ustawy, lecz byłbym przeciwnie zniewolony do upraszania króla o udzielenie mi dymisji. Dep. Waldeck oświadcza, że projekt ustawy jest niemożebny do przyjęcia, brakuje w nim bowiem ministerstwa odpowiedzialnego i władzy centralnej. Komisarz związkowy Rössing uprasza lewicę, ażeby poświęciła uczucia subjektywne na korzyść wyższych celów. Rozprawy ogólne zostają zamknięte. Przy rozprawach szczegółowych, artykuły 1, 2 3 i 4 zostają przyjęte Również przyjęte zostają artykuły 5 do 10, oraz artykuły od 11 do 31. Co do art. 32-go (djety), wszczynają się długie rozprawy. Przy głosowaniu, podpoprawka Gumbrechta do poprawki Arnim-Heinrichsdorfa zostaje odrzucona, poprawka zaś Arnima zostaje przyjęta przy głosowaniu imiennem 178 głosami przeciw 10. Poprawka ta brzmi tak: Członkowie parlamentu nie mają jako tacy pobierać żadnej płacy ani żadnego wynagrodzenia. Artykuły 33 do 59 przyjęte zostają bez rozpraw. (*Wolffs T. B.*)

* (Ustawa związkowa). *Nordd. A. Z.* pisze pod datą 15 b. m.: „Ważny akt rozpraw ostatecznych nad ustawą związku północno-niemieckiego rozpoczął się. Wynurzone przez nas niedawno przekonanie zdaje się urzeczywistniać. Z liczby 40 poprawek, zmieniających pierwiastkowy projekt ustawy, rządy przystały, jak powiadają, na 36, tak, iż różnica w zdaniach zachodzi jedynie co do czterech punktów, któremi są: kwestja djet, redakcja artykułu 60 (poprze-

dnio art. 56) w przedmiocie stopy pokojowej armji, artykuł 62 (poprzednio art. 58) i artykuł 70 (poprzednio art. 66), które to dwa ostatnie artykuły dotyczą finansów związkowych."

* (Twierdza moguncka). *Frankf. Journal* w korespondencji otrzymanej z Moguncji zaprzecza wszystkim obiegającym pogłoskom i wyciąganym ztąd wnioskom co do wielkich uzbrojeń podejmowanych w tej twierdzy. Rozkazy wydane już od pewnego czasu, powiada korespondent, nie mają innego celu, jak tylko zaprowadzenie w twierdzy mogunckiej regulaminu przepisanego dla wszystkich warowni pruskich. (*La Patr.*)

Turcja.

* (Omer-pasza.) Z Konstantynopola donoszą, że Omer-pasza udał się 5-go b. m., z dwoma parostatkami wojennemi i z oddziałem wyborowym, złożonym z 1,500 ludzi, na wyspę Kandję, z poleceniem szybkiego przytłumienia tamecznego powstania i objęcia następnie dowództwa naczelnego w prowincjach graniczących z Grecją. (*Nordd. A. Z.*)

Włochy.

* (Aresztowania). Rzymski korespondent *Czasu* pisze pod 6-ym kwietnia pomiędzy innemi: Aresztowany przed dwoma dniami został *maestro* Murajoli dyrektor muzyki palatyńskiej straży i chórów w teatrze Apollo. Występek jego nie jest wiadomy, albowiem nie uchodził nigdy za liberalistę i był owszem dobrze widziany za swój wstręt do liberalizmu. Przecież osadzono go w podziemnych więzieniach zamku św. Anioła. Inny wszakże *maestro*, Terziani, dyrektor orkiestry, usunięty został z teatru za liberalizm, o którym wszyscy wiedzą; a kilka także baletniczek wyrugowano z rozkazu kardynała wikarego za to, że były utrzymywane przez rzymskich panów, których żony zaniosły skargę do wikarjatu na małżonków. Wiadomo, jak rząd tutejszy troskliwym jest zawsze o moralność.

Korespondencje Dziennika Warszawskiego.

Zurich, 9 kwietnia 1867 r.

Pozbawienie eksdyktatora Bosaka władzy. — Plater. — Reorganizacja.—Napad komendanta Oślej góry na odwach narodowy.—Rozpędzenie komisji certyfikatów i wypędzenie Skotnickiego.—Ukaranie winnych przyczynienia się do śmierci Topolnickiego.

Towarzystwa: naukowe i kassa oszczędności w Zurichu, wzajemnej niemocy w St. Gallen, czci i chleba w Bazylei i bratnie w Newchâtel, zbuntowały się przeciw swemu władcy eksdyktatorowi Bosakowi i, aktem zbiorowym sporządzonym na walnym zjeździe dnia 30 marca r. b. we wsi Wollishofen pod Zurichem, wypowiedziały mu posłuszeństwo i pozbawiły go wszelkich tytułów i godności powstańczych. Do tak niespodzianego i energicznego wystąpienia pomienionych na wstępie towarzystw przeciw Bosakowi, przyczynił się głównie następujący fakcik: w miesiącu lutym r. b. Plater udał się w imieniu całej emigracji do cesarzowej austrjackiej z prośbą o wsparcie i kiedy za czyn ten został ogólnie potępiony a nawet publicznie z ambony w kościele ogłoszony przez Mikoszewskiego zdrajcą i szpiegiem, jeden tylko Bosak stanął w jego obronie. Urażony do żywego Bosak, przeniósł się natychmiast na Oślą górę z kilku swymi adjutantami (dla których ma zawsze kieszeń otwartą) i ztamtąd wspólnie z Platerem zamierza rozpocząć walkę z „niesforną i zuchwałą" (jak się wyraża) „zgrają".

Komendant Oślej góry eks-ekonom Kurowski, z polecenia Bosaka wpadł wczoraj rano z kilku uciekinierami na odwach narodowy mieszczący się przy drukarni komitetowej na Hottingen, celem zabrania zakupionych przez eksdyktatora karabinów, lecz został przez członków towarzystwa kasy oszczędności i drukarzy pobity i odpędzony.

Utworzona w roku zeszłym w Paryżu *komisja certyfikatów* dla wydawania uciekinierom, w zajmowanem przez nich w powstaniu stanowisku zaświadczeń, potrzebnych do uzyskania żołdu od rządu francuzkiego, z powodu fałszu, oszustwa i innych nadużyć jakich się przy wydawaniu pomienionych świadectw dopuszczała, została pod dniem 2 b. m. z polecenia ministra spraw wewnętrznych rozpędzoną. Prezes pomienionej komisji znany blagier Antoni Skotnicki, wniósł do cesarza Napoleona protest przeciw postąpieniu ministra, lecz takowy został odrzucony a jemu polecono w ciągu najdalej trzech dni wyjechać z Paryża.

Uciekinierzy: Witkowski *v* Kolba, Pieniążek (wygnany z Galicji misijonarz blagissimusa) i Szałas, oraz saksończyk Weber, skazani zostali przez tutejszy sąd kryminalny, każdy na 20 miesięcy ciężkiego więzienia za pobicie śp. Kazimierza Topolnickiego na balu narodowym kostiumowym i przyczynienie się przez to do jego śmierci.

Socjalistopata słowiański Sawicki *v* Struś etc., obawiając się zostać wmieszanym w sprawę ujętych w Genewie fałszerzy pieniędzy, umknął ztąd przed kilku dniami do Francji i obecnie znajduje się w Miluzie.

Ksiądz kanonik fałszerz Kotkowski pisze w więzieniu z nudów historją powstania 1863 r. Θ.

Korespondencje Handlowe Dzien. Warsz

Gdańsk, 13 kwietnia.

Pogoda niestała, śnieg lub deszcz padał codziennie.

W Anglji tranzakcje zbożowe w tym tygodniu się polepszyły. Niepomyślna do zasiewów pogoda, lichy stan ozimin, zakup kilkunastu ładunków pszenicy kalifornijskiej w Liverpolu dla Nowego Jorku, a głównie zawikłania polityczne i wieści wojenne ożywiły pokup i ceny pszenicy krajowej w pierwszych dniach o 1 do 2 szyl. na kwarterze się podniosły, a towar zagraniczny płacono o 1 szyl. drożej. W następnych dniach ceny się ustaliły a w końcu tygodnia ziarno zagraniczne jeszcze o 1 szyl. na kwarterze się podniosło. Jęczmień z wyjątkiem amerykańskiego o 1 szyl. droższy, owies żądany przy lepszych cenach.

We Francji dowozy małe a żądanie powiększa się. Administracja wojenna zakupiła w ostatnich dniach z wolnej ręki 14,000 kwintalów metrycznych pszenicy, ceny zatem na wszystkich prawie większych placach w przeciągu tygodnia o 50 do 75 cent. na hekt. się podniosły.

Na naszej giełdzie pomimo rozpoczętego spławu i dość znacznych dowozów Wisłą, ceny pszenicy dobrze się utrzymały. Piękne ziarno miało dobry odbyt i zwolna o 10 do 15 guld. w cenie się podniosło. Towar podrzędny mniej chętnych znajdował kupców i tylko o guld. drożej jak w zeszłym tygodniu był płacony. Żyto mało ofiarowane w sprzedaży miejscowej było o 6 do 9 guld. na łaszcie droższe. Na odstawę kwiecień, maj i maj, czerwiec kontraktowano po 375 guld. pr. 4,910 funt. Owies o 12 guld. na łaszcie droższy. Sprzedano w przeciągu tygodnia pszenicy łasztów 2,400, żyta 150, jęczmienia 50, grochu 60, owsa 50. — Płacono za korzec wagi polskiej: pszenicy białej funt. 241 do 250, złp. 55 gr. 17 do złp. 57 gr. 10; pszenicy szklistej funt. 245 do 252, złp. 56 gr. 14 do złp. 59 gr. 4; pszenicy pstrej funt. 235 do 241, złp. 53 gr. 23 do złp. 55 gr. 17; pszenicy ordynarnej funt. 220 do 233, złp. 43 gr. 11 do złp. 49 gr. 21; żyta złp. 31 gr. 11 do złp. 34 gr. 28; jęczmienia złp. 25 gr. 2 do złp. 28 gr. 3; grochu złp. 29 gr. 17 do złp. 33 gr. 4; owsa złp. 16 gr. 4 do złp. 19 gr. 21.

Kursa zamian: Londyn 6.22. Hamburg 151¼. Amsterdam 143. Warszawa 78.

Alexander Makowski i Spółka.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Droga żelazna Warszawsko-Terespolska.

Z Warszawy do Łukowa pociąg wychodzi o godzinie 9 rano; z Miłosny o godzinie 5 minut 35; z Mińska o godzinie 10 minut 20; z Mrozów o godzinie 11; z Kotunia o godzinie 11 minut 40. Przybywa do Siedlec o godzinie 12 minut 10; do Łukowa o godzinie 1-ej minut 5.

Z Łukowa do Warszawy pociąg wychodzi o godzinie 2 minut 10 po południu; przybywa do Siedlec o godzinie 3, do Kotunia o godzinie 3 minut 40, do Mrozów o godzinie 4 minut 20, do Mińska o godzinie 5, do Dębego Wielkie (przystanek) o godzinie 5 minut 20, do Miłosny o godzinie 5 minut 34, do Pragi pod Warszawą o godzinie 6 minut 45.

Warszawa, dnia 5 (17) Kwietnia.

Kalendarz.

We czwartek, 18 kwietnia,—św. Apoloniusza męcz.— Słońce wsch. o godz. 5 min. 0; zach. o godz. 7 min. 1.

W piątek, 19 kwietnia, — śśw. Hermogenesa męcz. i Pafnucego męcz. —Słońce wsch. o godz. 4 min. 57; zach. o godz. 7 min. 2.

Stan pogody.

Dziś z rana + 2,4 R

Wczoraj.	o godz. 6 z rana.	o god. 4 po po.
Barometr w milimetrach	732.6	735.6
Termometr Reaum.	+ 4'0	+ 4'9
Stan nieba	pochmurny	pochmurny

Największe ciepło + 6,6 R. Najmniejsze ciepło + 2,7 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 8 cali 3.

Widowiska.

WIELKI TEATR.—*Dziś*, opera **Il Profeta (Prorok)**, przez artystów włoskich. — *We czwartek, piątek, sobotę i niedzielę*, widowiska dane nie będą. — *Wczoraj*, dawano na dochód szpitali: operę **Halka**, było osób 250.— *Onegdaj*, dawano operę **Il Profeta (Prorok)**, przez artystów włoskich; było osób 500.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Dziś, we czwartek, piątek, sobotę i niedzielę*, widowiska dane nie będą.—*Onegdaj*, dawano **Przysługa; Żony uczonych mężów**, było osób 580.

ODEON.—*Wczoraj*, na **Przedstawieniu Sztuk magicznych**, p. Kahne i panny Rosenstein, było osób 113.— *Onegdaj*, było osób 12.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie* od godziny 10 z rana do wieczora. —Cena wejścia kop. 15; w niedziele zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZÓW I STAROŻYTNOŚCI p. Sulatyckiego (na Podwalu w domu Dyzmańskich).— *Codziennie* od godziny 10 rano do 4 po południu.—Cena wejścia kop. 10.

NA PLACU NALEWEK. *Codziennie*, PANORAMA *Karola Fejta*, — zawierająca różne widoki i epizody z wojny między Austrją i Prusami.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał-major *Schulman*, z miasta Kielca; rzeczywisty radca stanu *Markus*, dyrektor główny prezydujący w komisji rządowej przychodów i skarbu; łowczy dworu Jego Cesarskiej Mości, książę *Wołkoński*, pomocnik sekretarza stanu i kamerjunker dworu Jego Cesarskiej Mości książę *Gorczakow*, z Petersburga; — wyjechali: jenerał-major *Bulhakow*, oraz frejlina Jego Cesarskiej Mości, hrabina Marja *Perowska*, w przejezdzie z zagranicy do Petersburga; rzeczywisty radca stanu *Gałachow*, do Wiednia; gubernator cywilny gubernji płockiej, baron *Wrangel*, do Płocka.

* Wczoraj i onegdaj przyjechało kol. żelazną warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 713, wyjechało osób 990; — koleją żel. petersb.-warsz. przyjechało osób 258, wyjechało osób 362; —koleją żel. warsz.-teresp. przyjechało osób 218, wyjechało 346; — statkami parowemi przyjechało osób 33, wyjechało 92.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w dniu 13 Kwietnia 1867 r., a mianowicie pod adresem: Jan Manacków w Nowoczerkasku, Hipolit. Szafkowski w Moskwie, Naczelnik Powiatu w Kutnie, Juljan Chmielewski w Kamieńcu Podolskim, Sotarnin Dombrowski w Winnicy;—w dniu 14 Kwietnia r. b. Janczeska w Łudzę, Tuzaik w Sarpeniu, Rokosińska w Gorlicach, Słabodski w Słucku;—w dniu 15 Kwietnia r. b. Estella Lisiecka w Budże, Szymański bez oznaczenia miejsca, Józefa Rzędkowska bez oznaczenia miejsca, Wędowowicz w Wilkomierzu, Stof w Uściługu;— w dniu 16 Kwietnia r. b Piotrowski w Milowicach, Supińska w Odyszewie, Rejmch w Petersburgu, Wusku w Rydze, Łępicki w Styczynie, Rotynsztejn w Jarosławtu, Ammosowa w Kursku, Karpiński w Rokołowie.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

dnia 5 (17) Kwietnia 1867 r.

		Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
MONETY.					
Pół-Imperjały Rosyjskie		—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne		—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie		—	—	—	—
Pruski Kurant za 100 tal		—	—	—	—
PAPIERY. (bez wartości kuponu).					
Obligi Skarbu za rs. 100		74			
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100		—	—	—	—
Obligacje Cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę		—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. Cząst. lit. A po złp. 300 za sztukę		—	—	—	—
Lit. B po złp. 200 za sztukę z kuponem		—	—	—	—
„ „ „ bez kuponu		—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100		—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*)		77	67	77	17
Listy likwidacyjne za rs. 100*)		68	75	68	25
Dowody Kom. Centr. Likwid. za rs. 100 Rs.		56	67	56	25
5 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100		—	—	..	—
6 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100		72	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, za rs. 100		—	—	—	—
Metaliki Lutowe za rs. 100		—	—	—	—
„ Sierpniowe za rs. 100		—	—	100	—
Rosyjska pożycz. prem. z 1865 rs. 100		100	33	100	17
„ „ „ 1866 „ 100		109	50	—	—
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125		103	75	103	25
Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank 2000 za rs. 100		—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę		—	—	—	--
Obligacje Drogi Żel. Warsz.-Wied. po frank. 500 za sztukę		—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej za rs. 100		—	—	—	—
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100		57	—	56	50
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Terespolskiej za rs. 100		—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100		—	—	85	50
		—	—	—	—
WEXLE.					
Berlin 100 Tal.	2 m.	112	80	112	50
„ „ „	k. t.	—	—	—	—
Wrocław „ „	2 m.	—	—	—	—
Gdańsk „ „	2 m	—	—	—	—
Hamburg 300 B. Mk.	2 m.	171	30	—	—
Londyn 1 Ft. St.	3 m.	7	70	—	—
Paryż 300 Frank.	2 m.	91	50	..	—
Wiedeń 150 Zł. W. A.	2 m.	87	60	—	—
Petersburg 100 Rsr.	1 m.	99	33	99	—
„ „ „	k. t.	--	—	—	—
Moskwa „ „	1 m.	98	67	98	33
„ „ „	k. t.	—	—	—	—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych..... rs. 1½ k. 27½

* „ „ od Listów Likwidacyjnych. rs. 1 k. 52½

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(N. D. 2175)

Po zmarłych w mieście Warszawie w dniu 7 i 15 Października 1862 r. dwóch rodzonych siostrach Marjannie i Ludwice Müller v. Molnar albo Molinary zwanych, otworzył się spadek składający się z sumy guldenów 305 i $35\frac{1}{2}$ grajcarów Austryjackich, suma ta z powodu niezgłoszenia się sukcesorów złożoną jest w Depozyt Banku Polskiego.

Wzywam strony interesowane aby się z prawami swemi do spadku tego w ciągu sześciu miesięcy, licząc od pierwszego ogłoszenia w pismach publicznych zgłosili i dowody legitymacyjne złożyli gdyż w razie przeciwnym stosownie do Postanowienia Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego z dnia 30 Stycznia (11 Lutego) 1842 r. Prokuratorja w Królestwie Polskiem wniesie do Trybunału Cywilnego w Warszawie żądanie, o wprowadzenie Skarbu Królestwa w posiadanie rzeczonego spadku jako bezdziedzicznego.

Warszawa d. 4 (16) Marca 1867 r.
Michał Miszkiewicz, Obr. Prokuratorji.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D 2151). *Сувалкское Губернское Правленіе.*

Такъ какъ назначенные на 24 Марта (5 Апрѣля) с. г. въ Сувалкскомъ Губерискомъ Правленіи, торги на отдачу съ 4 (16) Января 1867 г. по 19 Іюня (1 Іюля) 1869 года, въ арендное содержаніе пропинаціоннаго дохода въ 32 казенныхъ деревняхъ Экономіи Кадарышки Сувалкскаго Уѣзда, отъ суммы 2,204 р. 94 коп., по неявкѣ соискателей, не состоялись, то Губернское Правленіе симъ объявляетъ ко всеобщему свѣдѣнію, что въ присутствіи онаго 2 (14) Мая с. г., начиная съ 11 часовъ утра будутъ производится въ третій разъ новые изустные торги, на отдачу въ арендное содержаніе упомянутого дохода, на выше означенное время, отъ пониженной на $\frac{1}{4}$ часть суммы т. е. отъ 1653 р. $70\frac{1}{2}$ к., на тѣхъ самыхъ кондиціяхъ, какія указаны въ прежнихъ объявленіяхъ.

При семъ присовокупляется: что отдача въ содержаніе сказаннаго дохода, можетъ послѣдовать вообще или по частямъ, раздѣляя всѣ зачисленныя къ этому доходу статьи, на три или пять частей, о чемъ желающіе могутъ подробно узнать въ Губерискомъ Правленіи.

* * *

Ponieważ ogłoszona na dzień 24 Marca (5 Kwietnia) r. b. w biurze Rządu Gubernjalnego licytacja, na wydzierżawienie od dnia 4 (16) Stycznia 1867 roku do 19 Czerwca (1 Lipca) 1869 r. dochodu propinacyjnego w 23 wsiach rządowych ekonomji Kadaryszki, Powiecie Suwalkskim, od sumy rs. 2,204 k 94, dla braku konkurentów spełzła bezskutecznie, przeto Rząd Gubernjalny podaje do powszechnej wiadomości, że na sali posiedzeń swych w dniu 2 (14) Maja r. b. poczynając od godziny 11-ej z rana, odbywać się będzie w trzecim terminie głośna in plus licytacja na wydzierżawienie rzeczonego dochodu na czas wyżej określony, od zniżonej o $\frac{1}{4}$ część sumy rs 1,653 k. $70\frac{1}{2}$ pod warunkami jakie wskazane zostały w poprzednich ogłoszeniach.

Nadmienia się przytem, że wydzierżawienie rzeczonego dochodu dopełnić się może ogólowo lub też częściowo pewnemi oddziałami wsiów, dzieląc wszystkie realności, do powyższego dochodu zaliczone, na trzy lub pięć części, o czem szczegółową wiadomość powziąść można w biurze Rządu Gubernjalnego.

Г. Сувалки Марта 31 (Апрѣля 12) 1867 г.
за Вице-Губернатора,
Управляющій Отдѣленіемъ,
Асессоръ, Грабовскій.

(N. D. 2015) *Варшавскій Военный Округъ.*

На основаніи повелѣнія Главнокомандующаго войсками Варшавскаго Военнаго Округа, въ Варшавскомъ Окружномъ Интендантскомъ Управленіи назначаются 20 Апрѣля (2 Мая) сего года торги, на поставку 65944 аршинъ холста, для постройки подстилочныхъ тюфяковъ войскамъ, которыя будутъ въ семъ году въ сборѣ при г. Варшавѣ.

Торги будутъ произведены въ одинъ срокъ, безъ переторжки и будутъ рѣшительные.

Къ торгу будутъ допущены всѣ имѣющіе на то право, по представленіи или узаконенныхъ свидѣтельствъ и залоговъ на сумму опредѣленную въ кондиціяхъ.

Желающіе могутъ торговаться изустно, или присылать и подавать запечатанныя объявленія, на гербовой бумагѣ въ 40 коп. листъ, въ которыхъ должно быть означено количество холста въ поставку принимаемаго, рѣшительныя цѣны, званіе, имя и мѣсто пребываніе подающаго объявленіе; при чемъ должны быть приложены узаконенные залоги и свидѣтельство на право торговли. Объявленія эти должны быть писаны по формѣ, приложенной къ 1099 стат. I част. X тома Свода Гражданскихъ Законовъ изданія 1857 г. и подаваемы, или присылаемы къ торгамъ съ такимъ расчетомъ, дабы они могли быть получены не позже 11 часовъ утра въ день назначенный для торговъ. Объявленія же полученныя послѣ 11 часовъ, на основаніи 701 и 705 ст. части IV, кн. I, Св. Военныхъ Постановленій, будутъ считаться не дѣйствительными.

При чемъ лицамъ участвующимъ въ изустныхъ торгахъ лично, или чрезъ повѣренныхъ, воспрещается подавать въ тоже время запечатанныя объявленіи.

Кондиціи, на основаніи коихъ должна производиться поставка означеннаго холста, и образцы онаго, желающіе могутъ видѣть въ Окружномъ Интендантскомъ Управленіи ежедневно отъ 10 часовъ утра до 3 часовъ по полудни.

Г. Варшава Марта 26 дня 1867 г
Окружной Интендантъ,
Генералъ-Маіоръ, Хоментовскій.

(N. D. 2150). *Гарволинское Уѣздное Управленіе.*

Начальникъ Гарволинскаго Уѣзда симъ объявляетъ, что вслѣдствіи распоряженія Сѣдлецкаго Губерискаго Правленія отъ 8 (20) Марта с. г. за N. 340, въ Гарволинскомъ Уѣздномъ Управленіи 25 Апрѣля (7 Мая) с. г. съ 9 часовъ утра, будутъ производится аукціонные торги на отдачу въ арендное содержаніе пропинаціоннаго дохода въ казенныхъ деревняхъ Дамировъ, гмины Дамирова, Варгоцинъ и Врубле, гмины Маціовице на срокъ со дня принятія аренды по 19 Іюня (1 Іюля) 1869 года. Торги начнутся отъ пониженныхъ суммъ $\frac{1}{4}$ часть т. е. съ деревни Дамировъ отъ 91 р. $87\frac{1}{2}$ к. въ деревняхъ Варгоцинъ и Врубле отъ 120 руб. сер. Желающій приступить, къ аукціонному торгу, долженъ уплатить залогъ равняющійся $\frac{1}{4}$ части выше сказанныхъ суммъ, которые то залоги неудержавшимся при торгахъ будутъ возвращены обратно, а удержившійся при торгѣ, долженъ дополнить его до полугодовой арендной суммы, для обезпеченія арендныхъ условій.

Подробныя условія желающій могутъ видѣть въ Гарволинскомъ Уѣздномъ Управленіи во всякое время за исключеніемъ воскресныхъ, праздничныхъ и табельныхъ дней.

Г. Гарволинъ Марта 30 дня 1867 г.
За Отсутствіемъ Начальника,
Помощникъ, Вильчинскій.

(N. D. 2144). *Naczelnik Powiatu Radimińskiego.*

Podaje do publicznej wiadomości, grunta należące do probostwa w Radyminie od d. 1 Stycznia 1866 r. na Skarb przeszłe zawierające przestrzeni mórg nowopolskich 157, pręt. 104 wypuszczone zostaną w dwuletnią dzierżawę czyli od d. 19 Czerwca (1 Lipca) 1867 r. do tegoż dnia i miesiąca 1869 roku a to w drodze publicznej głośnej in plus licytacji w d. 19 Kwietnia (1 Maja) r. b o godzinie 11-ej z rana w biurze Naczelnika Powiatu Radymińskiego w mieście Radyminie od sumy rocznej rs. 300 rozpocząć się mającej

Przystępujący do licytacji winien złożyć vadium w kwocie rs. 150, które nieutrzymującemu się zaraz powrócone zostanie a przez utrzymującego się przy dzierżawie plusl cytanta w chwili ukończenia się licytacji ma być dokompletowane do wysokości półrocznej ceny dzierżawnej z licytacji osiągniętej i takowe natychmiast do depozytu kasy okręgowej Mińskiej kosztem utrzymującego się przesłane, a nadesłany przez tęż kasę kwit interesentowi doręczony zostanie.

Warunki licytacyjne znajdują się w biurze Powiatu, które w godzinach służbowych to jest od 9 z rana do 2 po południu przejrzane być mogą.

Radimin, d. 29 Marca (10 Kwiet) 1867 r.
Pomocnik Wydziału Administracyjnego,
1 Kolegjalny Asesor, Koboska.

(N. D. 2145). *Naczelnik Powiatu Radimińskiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż na mocy reskryptu Rządu Gubernialnego Warszawskiego z d. 20 Lutego (4 Marca) r. b. Nr. 1171 odbywać się będzie w biurze Naczelnika Powiatu Radimińskiego w M. Radiminie głośna in plus licytacja na wydzierżawienie propinacji wiejskich od daty zadzierżawienia do d. 20 Sierpnia (1 Września) 1868 r. jako to:

a) W d. 27 Kwietnia (9 Maja) 1867 r. o godzinie 11 z rana na propinacją w dobrach:

1. W gminie Małopole z wsi: Czarnow, Kowaleszczyzna, Józefów, Stasiopol, Ludwinów, Wola Czarnowska i Ostrowek od sumy rsr. 124 rocznie.
2. W gminie Międzyleś z wsi Szczepanek od rs. 26 rocznie.
3. W gminie Rudzienko: z wsi Kobylanka i Wolka Kobylańska od rs. 56 rocznie.

b) W d. 28 Kwietnia (10 Maja) 1867 roku, o godzinie 10 z rana.

1. W gminie Pogorzelec z wsi Łazy i Rokitniak od sumy rs. 40 rocznie.
2. W gminie Małopole z wsi Małopole, Dąbrówka, Drąszew, Karpin i Kołakowo od rsr. 241 rocznie.
3. W gminie Mlęcin z wsi Mlęcin, Wisniowka Zebrowka, Nart, Strzebula, Gęsianka i Wolka Mlecka od rs. 228 rocznie.

c) W d. 2 (14) Maja 1867 roku o godzinie 11 z rana.

1. W gminie Zabrodzie z wsi obręb lit. B. v. Dworzysko i Karolów od rs. 38 rocznie.
2. W tejże gminie z wsi Przykory od rsr. 28 rocznie.
3. W gminie Cygów z wsi Papiernia i Zofka od rs. 8 rocznie.
4. W tejże gminie z wsi Retków od rs. 24 rocznie.
5. W tejże gminie z wsi Wola Cygowska i Helenow od rs. 62.

d) W d. 3 (15) Maja 1867 r. o godzinie 10 z rana.

1. W gminie Małopole z wsi Sleszany, Kowalicha, Ignatów i Marjanów od rsr. 70 rocznie.
2. W tejże gminie z wsi Załubic, Opole i Wolica od rs. 74 rocznie.
3. W gminie Pniewnik z wsi Zakrzew od rs. 75 rocznie.
4. W gminie Strachowka z wsi Wujówka od rs. 46 rocznie do kwot powyżej wyrażonych od których licytacja rozpocznie się, doliczony jeszcze będzie 5% na korzyść właściciela zabudowań karczemnych i najem lokalu na szynk.

Każdy przystępujący do licytacji (niepomijając i gromad wiejskich, które w ogłaszającej się dzierżawie mogą mieć udział) obowiązany jest złożyć vadium w gotowiźnie wyrównywające $\frac{1}{4}$ część kwoty ustanowionej do licytacji, a które to vadium zwrócone zostanie pluslicytantowi, gdy ten kaucję wystawi.

Szczegółowe warunki w biurze Naczelnika Powiatu Radimińskiego każdego dnia w godzinach biurowych przejrzane być mogą.

Radimin, d. 27 Marca (8 Kwietnia) 1867 r.
1 Kapitan, Siedlecki.

(N. D. 2141). *Naczelnik Powiatu Sochaczewskiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że na d. 16 (28) Maja 1867 r. o godzinie 11 przed południem odbywać się będzie w biurze Naczelnika Powiatu Sochaczewskiego w Sochaczewie głośna in plus licytacja na dwuletnie wydzierżawienie od d. 19 Czerwca (1 Lipca) 1867 r. do tegoż dnia 1869 r. gruntów dawniej do probostwa w Kurdwanowie należących, a obecnie na zasadzie Najwyższego Ukazu z d. 14 (26) Grudnia 1865 r. w zawiadywanie Skarbu, przeszłych zawierać mających mórg 207, prętów $2\frac{1}{2}$. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 225 dotychczas przez dzierżawcę opłaconej, w ścisłem zastosowaniu się do warunków licytacyjnych, gotowych do przejrzenia w czasie godzin biurowych w kancelarji Zarządu Powiatowego w Sochaczewie.

Każdy przeto mający chęć zadzierżawienia powyższych gruntów, winien się zgłosić w miejscu i terminie wyżej oznaczonym i złożyć na vadium połowę powyższego szacunku to jest rs. 112 k. 50, który nieutrzymującemu się przy licytacji, zaraz powrócony będzie, zaś vadium utrzymującego się po dokompletowaniu, do wysokości ceny półrocznej dzierżawnej z licytacji, osiągniętej zatrzymane zostanie w depozycie kasy okręgowej.

Dzierżawa rozwiązaną być może każdego czasu z poprzednim 5-cio miesięcznym wypowiedzeniem, należność dzierżawna płaconą być ma w dwóch równych półrocznych ratach w kasie okręgowej Łowickiej, pod egzekucją administracyjną, jak również dzierżawca uiszczać będzie z własnych funduszów wszelkie podatki, ciężary, składki i inne należytości.

Z początkiem dzierżawnego terminu pluslicytant wprowadzony będzie w posesję z oddaniem mu protokularnie gruntów i zasiewów, obszerność wszakże gruntów wyżej wyrażona dzierżawcy nie poręcza się.

Sochaczew, dnia 18 (30) Marca 1867 roku.
1 Kapitan, Pletz.

(N. D. 2156). *Naczelnik Powiatu Zamostskiego.*

Podaje do publicznej wiadomości, że dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1867 r. na entrepryzę odbudowania dwóch mostów drewnianych na gruntach M. Szczebreszyna z których to mostów jeden ma mieć ściany murowane z dodaniem materjału drzewnego do obu mostów, przez dziedzica miasta, przy zwiczieniu onego przez mieszkańców M. Szczebreszyna odbędzie się w biurze tutejszym przez opieczętowane deklaracje in minus. Licytacja od sumy potwierdzonym anszlagiem objętej rs. 765 kop. $79\frac{1}{2}$. Deklaracje rzeczone winny być pisane podług wzoru niżej domieszczonego vadium wynosić ma rs. 76 k. 80. Deklaracje przyjmowane będą od godziny 9 z rana do 5 z południa, zaś o innych warunkach chętni konkurenci każdego czasu w godzinach biurowych wyjąwszy świąt dowiedzieć się mogą.

D e k l a r a c j a.

W skutek ogłoszenia z d. 24 Marca (5 Kwietnia) 1867 r., podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuje się dopełnić odbudowę dwóch mostów drewnianych z których jeden ma mieć ściany murowane na gruntach miasta Szczebreszyna podług zatwierdzonego planu za sumę rubli srebrem . . . . wyraźnie . . . . . . poddając się zresztą wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom warunkami przedlicytacyjnemi objętym.

Zaświadczenie kasy . . . . na złożone w niej vadium wynoszące rs. . . . . wyraźnie . . . . . dołączam, które w razie nieutrzymania się sam odbierę lub o odesłanie pocztą do . . . . na mój koszt upraszam. Stałe moje zamieszkanie jest w NN. pisałem dnia NN. r. NN. podpisać imie i nazwisko. Cała deklaracja winna być napisana czytelnie wyraźnie i bez poprawek pod nieważnością.

Zamostie, d. 24 Marca (5 Kwietnia) 1867 r.
Major, Cerski.
1 Referent, Wołkowicz.

(N.D. 2142). *Naczelnik Powiatu Pińczowskiego.*

Ponieważ głoszona w pierwszym terminie licytacja na podjęcie się entrepryzy odbudowania studni w rynku miasta Wiślicy dla braku konkurentów spełzła bez skutku, przeto podaje do wiadomości, że w biurze mojem w drugim terminie d 24 Kwietnia (6 Maja) do godziny 12 z południa, odbędzie się in minus przez opieczętowane deklaracje, licytacja od sumy anszlagowej rs. 576 kop. 58, na podjęcie się powyż rzeczonej entrepryzy.

Do deklaracji dołączony być winien kwit na złożone w jednej z kas skarbowych albo miejskich vadium $\frac{1}{10}$ części powyższej sumy wyrównywające, to jest rsr. 57 kop. 66, które nieutrzymującemu się przy licytacji powrócone zostanie. Utrzymujący się zaś przy licytacji obowiązany będzie skompletować kaucją do $\frac{1}{5}$ części sumy z licytacji wynikłej.

Deklaracje napisane być winny podług przepisanego wzoru.

Warunki licytacyjne jako też wykaz kosztów codziennie wyjąwszy świąt w godzinach biurowych przejrzane być mogą.

w Pińczowie, d. 23 Marca (4 Kwiet.) 1867 r.
Major, Annenkow.
1 Referent, Dukalski.

(N. D 2052) *Rektor Akademji Duchownej Rzymsko-Katolickiej Warszawskiej.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że pod zabudowaniami dawniej do zgromadzenia ks. Karmelitów Bosych przy ulicy Krakowskie-Przedmieście należącemi, a dziś będącemi własnością Akademji Duchownej, są do wynajęcia zaraz obszerne piwnice na skład win.

Pragnący wziąść w dzierżawę takowe, zgłaszać się mogą codziennie do prowizora akademji dla obejrzenia onych i powzięcia wiadomości o warunkach dzierżawnych.

Warszawa d. 29 Marca (10 Kwietnia) 1867 r.
X. Kossowski.

(N. D. 2153). *Urząd Leśny Wyszków.*

Podaje do publicznej wiadomości, iż z mocy Reskryptu Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z dnia 2 (14) Marca r. b. Nr. 1122 i 347. w dniu 25 Kwietnia (7 Maja) r. b. o godzinie 12 w południe w kancelarji Urzędu Leśnego tutejszego w wsi Dąbrowa, gminie Leszczydół Powiecie Pułtuskim w poszukiwaniu należności od Mordki Temkina z Warszawy, zawodnego kupca, odbywać się będzie na risico jego w piątym terminie od sumy o $\frac{1}{3}$ część szacunku zniżonej, głośna in plus licytacja na sprzedaż reszty drzewa pozostałego na zakupionych przez niego odpadkach, a mianowicie:

1. Z obrębów Grudek, Wielątki i Komorowo, przeznaczonych do użytku rolnego wsi i folwarku Komorowo, z wyłączeniem gotowych wyrąbanych sążni, mających inne przeznaczenie, od sumy o $\frac{1}{3}$ część zniżonej rsr. 834 kop. 87. Wyraźniej Rubli srebrem ośmset trzydzieści cztery kopiejek ośmdziesiąt siedm.
2. Z obrębów Komorowo i Leszczydół, przeznaczonych do użytku rolnego wsi i folwarku Leszczydół, od sumy o $\frac{1}{3}$ część zniżonej rs. 743 kop. 55, wyraźniej rubli srebrem siedmset czterdzieści trzy kopiejek pięćdziesiąt pięć

Licytacja pojedynczo wsiami porządkiem jak wyżej, to jest naprzód z odpadków wsi Komorowo, następnie z odpadków wsi Leszczydół, odbywać się będzie. Ubiegający się o nabycie drzewa, winni są: na vadium w gotowiźnie, listach zastawnych lub właściwych ku temu papierach procentowych Skarbowych, złożyć $\frac{1}{10}$ część sumy szacunkowej,

mianowicie: do kupna odpadków wsi Komorowo rs. 83, wyraźniej rubli srebrem ośmdziesiąt trzy, do kupna odpadków wsi Leszczydół rs. 74, wyraźniej rubli srebrem siedmdziesiąt cztery. Vadium to nie utrzymującemu się przy kupnie zaraz zwrócone zostanie, vadium zaś plus licytanta uzupełnione do $^1/_{10}$ części sumy postąpionej, pozostanie w kasie Skarbowej jako kaucja.

Należność na licytacji postąpiona, ma być opłaconą w dwóch ratach, mianowicie: pierwsza w dniach trzydziestu po zatwierdzeniu przez Rząd protokółu licytacyjnego, druga w dniu 20 Września (1 Października) r. b.

Warunki do licytacji ogłoszone i oferta na niej postąpiona, obowiązuje w zupełności plus licytanta zaraz po chwili podpisania z mocy artykułu 48 postanowienia Rady Administracyjnej w dniu 16 (28) Maja 1833 r

Ostateczny termin wyróbki i wywózki drzewa oznacza się na dzień 17 (29) Marca 1868 r.

Bliższe warunki licytacyjne i kontraktowe tej sprzedaży, przejrzane być mogą każdodziennie w Urzędzie Leśnym tutejszym, drzewo zaś na gruncie służba leśna okazywać będzie.

Bez względu jaki obrot weźmie zakupione drzewo, winno być zapłacone przez nabywcę w całkowitej sumie, a Skarb nie odpowiada za żadne straty nabywcy z jakichkolwiek wypadków wynikające i nie przyjmuje żadnych reklamacji o zły gatunek lub szacunek, a nawet o brak jakiej ilości drzewa, chociażby z defraudacji, jeżeli te wykryte nie zostaną lub z innych powodów, wreszcie nie odpowiada za całkowite zniszczenie drzewa przez pożar, burzę lub inne wypadki.

Dąbrowa d. 28 Marca (9 Kwietnia) 1867 r.

Nadleśniczy, Hermanowicz.

(*N. D.* 2164). *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Ludwiki z Smiecińskich Wodzińskiej z mężem swym Władysławem Wodzińskim prawomocnie rozwiedzionej w Warszawie pod Nr. 1355 *F*, zamieszkałej, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Józefa Kazimierza dwóch imion Skibińskiego Mecenasa Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu i Radzie Stanu w Warszawie pod Nr. 660 zamieszkałego, obrane mającej, w poszukiwaniu sumy rs. 13,662 kop. 38 z większej sumy rs. 16,971 kop. 15 pochodzącej z procentem należnym i zaległym oraz kosztów od Konstantego Mikulskiego obywatela właściciela dóbr Ziemskich Mokotów litera *C*, i Murowanka w O-gu i Gubernji Warszawskiej położonych, tamże zamieszkałego, protokółem Walentego Supryniewicza Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniach 14 (26), 15 (27), 16 (28) Lipca 1866 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajęte i zaaresztowane została:

DOBRA ZIEMSKIE.

Mokotów lit. *C*, dobra Murowanka wraz z koloniami Nr. 1, 2, 3, do dóbr Mokotów dołączonemi w Okręgu Warszawskim Gubernji Warszawskiej część tychże w Gminie Mokotów ekonomja Warszawa części drugiej oraz nieruchomości w Warszawie N-mera 3064, 3067 i 3069*a* w Gminie Magistratu miasta Warszawy, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy wydziału III położone prawem własności do egzekwowanego dłużnika Konstantego Mikulskiego należące i w tegoż posiadaniu zostające, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążone.

Dobra te mają ogólnej rozległości około mórg 183 prętów 40 albo dziesiatyn 94

Na gruncie powyższym są następujące zabudowania:

1. Dom masiv murowany parterowy dachówką i blachą kryty 3 kominy murowane mający.
2. Dom masiv murowany parterowy dachówką kryty 2 kominy murowane mający pod połową którego znajduje się piwnica w ziemi.

Gołębnik na słupie drewnianym w ziemię wkopanym blachą kryty.

3. Stajnia, obórka wozownia i chlewiki z drzewa gontami kryte.
4. Piwnica masiv murowana w formie lodowni, ziemią kryta.
5. Studnia z cegły palonej wymurowana z pompą żelazną i rurami miedzianemi oraz korbą zelazną.
6. Dziedzinec w części kamieniem polnym wybrukowany.
7. Mostek z cegły palonej murowany.
8. Dom masiv murowany dachowką kryty z kominem murowanym.
9. Podwórze w części kamieniem polowym wybrukowane.
10. Dom masiv murowany parterowy dachówką kryty z kominem murowanym.
11. Stajnia i wozownia z drzewa gontami kryte.
12. Kloaka z desek deskami kryta.
13. Dom masiv murowany parterowy dachówką kryty, komin murowany mający.
14. Dom masiv murowany parterowy dachówką kryty o jednym kominie murowanym.
15. Wozowienka z drzewa dachówką kryta.

Parsk pod dachem ziemią kryty.

16. Stodoła masiv murowana z cegły palonej gontami kryta z kieratem do młocarni urządzonym pod stodołą tą są piwnice na kartofle.
17. Spichrz masiv murowany z cegły palonej dachówką kryty o piewnicach
18. Bróg na skład zboża lub słomy słomą kryty.
19. Studnia z cegły palonej murowana z pompą i korbą drewnianą.
20. Parkan w części masiv murowany, a w części z desek w którym są dwie bramy i furtka.
21. Parkan z łat rzniętych w słupy murowane i na podmurowaniu z cegły palonej z bramami takiemiż.
22. Ogród owocowy około mórg 12, prętów 48 zawierający zasadzony jest wyborowemi gatunkami drzew i obsiany kwiatami oraz warzywem.
23. Oranżerja masiv murowana dachówką kryta z kominem murowanym w której mieści się około sztuk 100 młodych drzew zagranicznych oraz szparagarnice i inspekta.

Gimnastyka urządzona na słupach drewnianych w ziemię wkopanych.

Ogród w około parkanem z łat rzniętych i desek ogrodzony.

Grunta orne czyli pole mają rozległości około mórg 93 prętów 246, albo dziesiatyn 48. sażeni 188.

W środku którego znajduje się kapustnik i sadzawka oraz pastewniki.

24. Karczma masiv murowana parterowa dachówką kryta o dwóch kominach murowanych którą dzierżawi Konstanty Domański za sumę rs. 600 rocznie w ratach kwartalnych od Ś-go Jana r. b. do 1869 r.
25. Studnia z pompą i korbą drewnianą,
26. Pole w klinie przy rogatkach Mokotowskich czyli gruntu ornego mórgę 1, pręt. 85 wynoszące,
27. Pole czyli gruntu mórg 9, pręt. 43, albo dziesiatyn 4, sażeni 1 656.
28. Pole czyli gruntu mórg 2 pręt. 49 albo dziesiatyna 1 sażeni 259
29. Pole morgę 1, prętów 151, albo sażeni 1840, w końcu którego jest łączka 52 prętów wynosząca. Pole to ma być placem nieruchomości miejskiej Nr. 3064 oznaczonej.
30. Pole rozległości mórg 7, pręt. 10, albo dziesiatyn 3, sażeni 1450,
31. Pole mórgę 1 pręt. 128 albo sażeni 1750 zawierające.
32. Sadzawki czyli wody w dołach po wybranej glinie dwie obejmujące mórgę 1, pręt. 294 albo sażeni 2432.
33. Ogród fruktowy mieszczący w sobie drzewa fruktowe.
34. Dom masiv murowany parterowy z kominem murowanym dachówką kryty.
35. Piwnica pod daszkiem dachówką kryta.
36. Chlewki w części z cegły w części z desek postawione, deskami i słomą kryte.
37. Kloaka z desek gontami kryta.
38. Dom masiv murowany parterowy o 1 kominie murowanym dachówką kryty.
39. Chlewki z desek słomą kryte.
40. Piec do wypalania cegły, gontami i dachówką kryty.
41. Studnia drzewem cembrowana z żórawiem i kubłem.
42. Szopa słomą kryta do suszenia cegły.
43. Studnia murowana z cegły palonej z żórawiem.
44. Piec do wypalania cegły gontami i dachówk kryty.
45. Szopa pod dachem goncianym na słupkach w ziemię wkopanych.
46. Trat do tratowania gliny pod daszkiem gontami krytym.
47. Szopa do suszenia cegły słomą kryta.
48. Studni dwie drzewem cembrowanych z żórawiami.
49. Dom masiv murowany z kominem murowanym dachówką kryty.
50. Dom masiv murowany gontami kryty z kominem murowanym.
51. Szop 2 gontami krytych na słupach drewnianych wspierających się.
52. Stajnia masiv murowana w której mieści się i spichrz częścią gontami częścią dachówką kryta.
53. Kuźnia i mieszkanie masiv murowane o dwóch kominach murowanych dachówką kryta

Dach dachówką kryty na 4 słupach drewnianych do kucia koni.

54. Szopa na skład węgli z drzewa gontami kryta:
55. Wozowiekna z drzewa deskami kryta.
56. Chlewiki z drzewa częścią słomą częścią dachówką kryte.
57. Studnia drzewem cembrowana z korbą żelazną.
58. Dom z cegły palonej gontami kryty z kominem murowanym.

Tretoary kamieniem polnym przed stajnią i tym ostatniem domem wybrukowane.

59. Kloaka z desek deskami kryty.
60. Piec do wypalania cegły masiv murowany, gontami i dachówką kryta.
61. Studzien cegłą murowanych z żórawiami dwie.
62. Piec murowany do wypalania cegły N. 6 oznaczony, pod szurem i dachem dachówką krztym.
63. Szopa czyli dach słomą poszyty do suszenia cegły.
64. Dom Nr. 3069 policyjnym oznaczony parterowy w części masiv murowany w części drewniany trzy kominy murowane mający dachówką kryty.
65. Stajnia murowana dachówką kryta i piwnica pod jednym dachem.
66. Szopa dachówką kryta.
67. Chlewiki z desek gontami kryte.
68. Szopa deskami kryta.
69. Kloaka z desek deskami kryta.
70. Brama z łat rzniętych.
71. Barak czyli dom murowany z cegły palonej, dachówką kryty o 1 kominie murowanym.
72. Żóraw z sochą i rusztowaniem z belek do ciągnienia wody.
73. Studni drzewem cembrowanych dwie.
74. Piec do palenia cegły N. 3 z szurem gontami i dachówką krytym.
75. Szopa pod deskami do suszenia cegły.
76. Barak czyli domek z cegły murowany w ziemi pod dachówką o jednym kominie murowanym.
77. Studnia drzewem cembrowana z żórawiem i kubłem.
78. Piec do wypalania cegły murowany pod szurem a dach dachówką kryty.
79. Szopa pod dachem deskami krytym z pułkami z desek do suszenia cegły.
80. Szopy słomą kryte dwie.
81. Dom murowany parterowy z kominem murowanym dachówką kryty.
82. Stajenka z drzewa deskami kryta.
83. Chlewiki z desek słomą i gontami kryte.
84. Cztery szop słomą krytych.
85. Piec do palenia cegły N. 1 dachówką i gontami kryty.
86. Studnia murowana z cegły z żórawiem i kublem.
87. Plac na którym znajduje się drzew fruktowych pięć.
88. Barak czyli dom z cegły palonej o jednym kominie murowanym gontami kryty.
89. Chlewki z desek deskami kryte.
90. Dół wodą napełniony, karaskami zarybiony.
91. Piec do wypalania cegły murowany N. 12 dachówką i w części deskami kryty.
92. Piec do wypalania cegły N. 13 z deskami przed czeluściami pod dachówką.
93. Rusztowan a do ciągnienia wody.
94. Ogród kapustniak $^1/_2$ morgi obejmujący.

Wszystkie powyżej opisane zabudowania służą do prowadzenia fabryki cegły i w domach nikt więcej za opłatą nie mieszka nad oficjalistów i robotników fabrycznych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych dóbr ziemskich Mokotów lit. *C* Murowanka Kolonji N. 1, 2, 3, oraz nieruchomości miejskich N. 3064, 3067 i 3069*a*, oznaczonych znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Józefa Kazimierza dwóch imion Skibińskiego Mecenasa Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu i Radzie Stanu w Warszawie pod Nr. 660 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w wydziale I złożene przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopiach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Stołecznego Warszawy w Warszawie pod Nr. 397 urzędującemu na ręce Pawła Rubinowicza urzędnika tegoż Magistratu.
2. Emerykowi Kozerskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy wydziału III w Warszawie pod Nr. 405 urzędującemu naręce własne.
3. Stanisławowi Starzyńskiemu Wójtowi Gminy Mokotów, we wsi Mokotowie Okręgu Warszawskim urzędującemu na ręce własne.

Wszystkim d. 31 Października (12 Listopada) 1866 r.

Wniesiono do ksiąg wieczystych tak dóbr ziemskich Mokotów lit *C* z Okręgu Warszawskiego, Murowanka jako też nieruchomości N. 3064, 3067 i 3069 lit. *a*, w Warszawie położonych d. 2 (14) Listopada 1866 r, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w wydziale I w miescu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana d. 3 (15) Stycznia 1867 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Józef Kazimierz Skibiński Obrońca przy Warszawskich Departamietach Rządzącego Senatu i Radzie Stanu, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 15 (27) Listopada 1866 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybnnału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Warszawa d. 15 (27) Listopada 1866 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu trzech pierwszych publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży wszystkich wymienionych wyżej nieruchomości, Trybunał Cywilny Gubernji Warszawskiej w Warszawie wyrokiem d 31 Stycznia (12 Lutego) 1867 r. zapadłym, termin do przygotowawczego przysądzenia takowych, na dzień 21 Marca (2 Kwietnia) t. r. godzinę 10 z rana wyznaczył, który odbędzie się w miejscu jak wyżej.

Warszawa d. 31 Stycznia (12 Lutego) 1867 r.

Zgórski Pisarz Trybunału.

Po odbyciu przygotowawczego przysądzenia w terminie powyższym, Trybunał na skutek wyroków w dniach 14 (26) Marca i 21 Marca (2 Kwietnia) 1867 r. ocznie zapadłych które rozporządziły sprzedaż w pięciu następujących oddziałach:

I. Termin do ostatecznego i stanowczego przysądzenia pierwszego oddziału t j. nieruchomości Nr. 3064, na dzień 5 (17) Czerwca 1867 r. godzinę 10 z rana wyznaczył.

II. Termin do ostatecznego i stanowczego przysądzenia drugiego oddziału t. j. dóbr Murowanki, na dzień 7 (19) Czerwca 1867 r. godzinę 10 z rana wyznaczył.

III. Termin do ostatecznego i stanowczego przysądzenia trzeciego oddziału t. j. nieruchomości N 3066/8, na dzień 9 (21) Czerwca 1867 r. godzinę 10 z rana wyznaczył.

IV. Termin do ostatecznego i stanowczego przysądzenia czwartego oddziału t. j. dóbr Mokotowa lit. C. łącznie z nieruchomością N. 3069*a* oraz Kolonią Nr. 17, na dzień 12 (24) Czerwca 1867 r. godzinę 10 z rana wyznaczył. Nakoniec.

V. Termin do ostatecznego i stanowczego przysądzenia piątego oddziału, t. j. Kolonji Nrami 1/17. 2/20, i 3/21; oznaczonych, na dzień 15 (27) Czerwca 1867 r. godzinę 10 z rana wyznaczył, w których to wskazanych i oznaczonych terminach licytacja zacznie się każdego respective oddziału z osobna. od $^2/_3$ części taksy przez biegłego wyrokiem Trybunału mianowanego, wynalezionej

Warszawa d. 3 (15) Kwietnia 1867 r.

Zgórski, Pisarz Trybunału.

(N. D. 2171).

W zastosowaniu się do art. 739 K. P. S. wiadomo czynię, iż

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie pod Nr. 1559*B*, w jurisdykcji Sądu Pokoju Wydziału III Cyrkule X policyjnym. w rogu ulic Marszałkowskiej i Chmielnej położona, w wykonaniu wyroku Trybunału Cywilnego w Warszawie, w dniu 28 Czerwca (10 Lipca) 1865 r. pomiędzy jej współwłaścicielami Krystyną z Makowieckich po Franciszku Konarskim pozostałą wdową, własnym imieniem, oraz jako matką i główną opiekunką nieletnich Zofji, Emilji, Franciszki i Władysławy córek, oraz Józefa syna czyniącą pod Nr. 1559 *B*, tudzież Walentym Przyjemskim Obrońcą Sądowym, tychże nieletnich przydanym opiekunem pod Nr. 519 w Warszawie mieszkającemi, przez Alfreda Jende Adwokata stawającymi z jednej, A) Józefem Konarskim obywatelem, i Teofilem Konarskim obywatelem w Warszawie pod Nr. 1559*B* mieszkającymi i zamieszkanie prawne obrane mającymi, przez Ksawerego Chraszczewskiego, Patrona stawającymi, z drugiej strony zapadłego, dział tejże nieruchomości postanawiającego. przez biegłych przysięgłych na rs. 69,344 kop. 73$^1/_2$ oszacowana, a składająca się:

a) Z placu narożnie przy ulicy Chmielnej i Marszałkowskiej położonego, rozległości łokci kwadratowych 3,890 obejmującego, a na nim:

b) Domu frontowego murowanego, od tychże ulic frontem stojącego, o dwóch piętrach.

c) Korpusu w środku o parterze murowanego, blachą żelązną krytych.

d) Skrzydła czyli oficyny murowanej parterowej, dachówką krytej.

e) Kloaki murowanej.

f) Komórek w części murowanych, w reszcie z drzewa o piętrze, tekturą smołową krytych.

g) Studnia z pompą i dołem cembrowanym oraz:

h) Krat żelaznych na podmurowaniu z kamienia ciosowego od ulicy Chmielnej postawionych, po odbyciu publikacji warunków, 1-ej w dniu 8 (20) Października 1865 r. drugiej, a zarazem przygotowawczego, przysądzenia w dniu 22 Listopada (4 Grudnia) 1865 r. jako też 3-ej i ostatecznego przysądzenia w dniu 10 (22) Stycznia 1866 r. dla braku konkurentów bezskutecznego, po zniżeniu taksy o $^1/_4$ część przez wyrok Trybunału z dnia 12 (24) Października t. r. w terminie d. 1 (13) Listopada 1866 r. przed Sędzią Delegowanym W-ym Kajetanem Majakowskim odbytym, Patronowi Juljanowi Czajkowskiemu za rs. 52,015 przysadzona, z powodu podwyższenia szacunku o $^1/_4$ część w dniu 10 (22) Listopada 1866 r. na audjencji Trybunału Wydziału III, przez Józefa Konarskiego obywatela, w Warszawie pod Nr. 1559 *B* mieszka-

ącego, za sumę rs. 65,019 nabyta, z powodu niedopełnienia przez niego warunków sprzedaży świadectwem Podpisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziału III w dniu 11 (23) Stycznia 1867 r. wydanem stwierdzonego, na domaganie się Bronisławy-Cecylji dwóch imion Przysieckiej panny doletniej, w Warszawie pod Nr. 536 mieszkającej, a zamieszkanie prawne u Wincentego Muszalskiego Patrona w Warszawie pod Nr. 2244a przy ulicy Na ewki mieszkającego, obrane mającej, wierzycielki kapitału rs. 6,000, z procentami na tejże nieruchomości, ubezpieczonego, na powtórną przedaż przez tegoż Patrona popieraną na risico niedopełniającego warunków nabywcy Józefa Konarskiego wystawiona zostaje, która w miejs u posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale III, w domu pod Nr. 549, od sumy rs. 49,000 odbywać się będzie.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków przedaży na niebezpieczeństwo wspomnionego nabywcy, na dzień 8 (20) Marca 1867 r. na godzinę 10 rano, w miejscu posiedzeń Trybunału, jak wyżej oznacza się, a warunki przedaży u Podpisarza Trybunału Wydziału III w jego Kancelarji i u podpisanego Patrona przejrzane być mogą.

Warszawa d. 11 (23) Lutego 1867 r.
Wincenty Muszalski Patron.

Po odbyciu w terminie powyższym 1-ej publikacji zbioru objaśnień i warunków przedaży, Trybunał wyrokiem d. 8 (20) Marca 1867 r. wydanym, termin do drugiej ich publikacji, a zarazem przygotowawczego przysądzenia tej nieruchomości na dzień 24 Marca (5 Kwietnia) 1867 r. na godzinie 10 z rana w miejscu swych posiedzeń jak wyżej oznaczył w którym licytacja od sumy rs. 49,000 zaczynać się będzie.

Warszawa d. 8 (20) Marca 1867 r.
Wincenty Muszalski.

Następnie po odbyciu 2-ej publikacji a zarazem przygotowawczego przysądzenia, w którym nikt z chęcią nabycia nie zgłosił się Trybunał wyrokiem dnia 24 Marca (5 Kwietnia) 1867 r. wydanym, termin do trzeciej ich publikacji a zarazem ostatecznego przysądzenia na dzień 18 (30) Kwietnia 1867 r. na godzinę 10 z rana w miejscu swych posiedzeń jak wyżej oznaczył w którym licytacja od sumy rs. 49000 zaczynać się będzie.

Warszawa d. 1 (13) Kwietnia 1867 r.
Wincenty Muszalski Patron.

(N. D. 2169)

Wyrokiem Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie, daty 29 Grudnia (10 Stycznia) 1866/7 r. między Eleonorą z Morskich Serwińską wdową, w imieniu własnem oraz jako matką i główną opiekunką nieletnich: Antoniego, Kazimierza, Bazylego i Juljana rodzeństwa Serwińskich, po Wojciechu Serwińskim pozostałych dzieci, obecnie zamężną Muszyńską Stefana Muszyńskiego obywatela żoną, w dobrach Kałęczewie Okręgu Łowickim zamieszkałą, przez Teodora Łąckiego Obrońcę przy Senacie stawającą z jednej,

A. Aleksandrem Szeliskim dziedzicem dóbr Żukowa, tamże w Okręgu Łowickim zamieszkałym, jako przydanym opiekunem nieletnich: Antoniego, Kazimierza, Bazylego i Juljana rodzeństwa Serwińskich, oraz zastępującym Opiekuna głównego tychże nieletnich przez Franciszka Siateckiego Adwokata stawającym, z drugiej strony zapadłym, nakazanym został dział majątku ruchomego i nieruchomego po Wojciechu Serwińskim pozostałego, składającego się głównie z dóbr ziemskich Kałęczewa z przyległościami, w Okręgu Łowickim Gubernji Warszawskiej położonych, celem udzielenia opinji, czyli dobra takowe dogodnie w naturze podzielone bydź mogą lub nie, tudzież celem ich oszacowania biegli mianowani, w razie niemożności dogodnego podziału w naturze sprzedaż tychże dóbr przez publiczną licytację rozporządzona, do odebrania od biegłych przysięgi, Podsędek Sądu Pokoju Okręgu Łowickiego, zaś do odbycia sprzedaży i kierowania czynnościami działowemi, Sędzia Trybunału Kłodziński został delegowany, a do sporządzenia działu Rejent Zbikowski został mianowany. Mianowani biegli po wykonanej pod dniem 13 (25) Lutego 1867 r. przed delegowanym Podsędkiem Okręgu Łowickiego przysiędze, zjechali pod dniem 27 Lutego (11 Marca) 1867 r. o godzinie 10 rano w komplecie na grunt dóbr ziemskich Kałęczew i udzielili opinją, iż takowe dogodnie w naturze podzielić się nie dadzą, a następnie dopełnili ich oszacowania wraz z budynkami i inwentarzem i wartość takowych na rs. 18,500 ustanowili.

Następnie Trybunał tutejszy wyrokiem daty 10 (22) Marca 1867 r. powyższe dzieło biegłych zatwierdził.

Dobra ziemskie Kałęczew, położone są w Powiecie Łowickim w granicach stałych, gdzie oprócz kontrowersu z folwarkiem Gozd żadnych innych sporów granicznych nie ma. Granicżą na wschód z Wiesiołowem i Żabkami, na południe z Kamieniem Górnym, na zachód z Grodziskiem, na północ z Gozdem, rozległość dóbr Kałęczewa, obejmuje morgów 300 prętowych 356, prętów 150, gdzie również znajduje się i ogród owocowy, oraz las przy granicy Kamienia górnego obejmujący morgów 45. Budynki są: dom mieszkalny dworek z drzewa pod gontem; dom drewniany z bali; stodoła w kąt zabudowana; stodoła druga w węgieł z bali, spichrz z bali; stajnia wraz z wozownią i oborą z drzewa w węgieł i słupy; owczarnia z bali słomą kryta; kurniki z bali gontami kryte; piwnica z kamieni murowana sklepiona; studnia w środku dziedzińca; kuźnia będąca przy drodze prowadzącej do wsi Grodziska; dom z trzema mieszkaniami gdzie takowe zajmują karczmarz dworski; jeden służący nie uwłaszczony i były komornik obecnie uwłaszczony; dom czworak słomą kryty, w którym jedna stancja należy do dworu, a trzy zostały uwłaszczone; dom czworak; dwojak z drzewa; 1 stancja uwłaszczona, druga należy do dworu; Młocarnia z fabryki Ewansa i sieczkarnia umieszczone w stodole, wozów kutych na osiach dwa; płużyc sztuk 5; cwierć do zboża okuta.

Inwentarz żywy: konie, woły, krowy, macior, owiec sztuk 100 bez jagniąt rocznianków, maciorek i baranków bez wełny sztuk 80; baranów starych bez wełny sztuk 6; różnych, to jest: macior młodych, skopów starych i młodych bez wełny sztuk 54.

O bliższych szczegółach, pod każdym względem powziąść można wiadomość u podpisanego Teodora Łąckiego, Obrońcy przy Senacie w Warszawie, pod Nr. 1775 przy ulicy S-to Jerskiej zmieszkałego, sprzedażą dyrygującego, oraz w Kancelarji Podpisarza Trybunału Wydziału III w Warszawie pod Nr. 549 istniejącej.

Po złożeniu warunków licytacyjnych, pierwsza publikacja takowych, odbyła się w dniu 27 Marca (8 Kwietnia) 1867 r. o godzinie $9^3/_4$ rano, po odbyciu której termin do drugiej publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, a zarazem przygotowawczego przysądzenia dóbr Kałęczewa, wyznaczony został na dzień 12 (24) Maja 1867 r. godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale III pod Nr. 549, przy ulicy Długiej przed W-ym Kłodzińskim Sędzią Delegowanym.

Licytacja zacznie się od sumy rsr. 18,500, jako szacunku przez biegłych wynalezionego.

Warszawa d. 31 Marca (12 Kwiet.) 1867 r.
Teodor Łącki,
Obrońca przy Senacie.

ZAPOZWY EDYKTALNE.

(N. D. 2140). *Starszy Pisarz IX Departamentu Rządzącego Senatu.*

Zawiadamia Elżbietę z Duninów po Andrzeju Hawłowskim pozostałą wdowę dawniej w mieście Winnicy Gubernji Podolskiej Cesarstwie Rosyjskiem zamieszkałą na teraz z pobytu i zamieszkania niewiadomą iż ze strony Prokuratorji w Królestwie Polskiem, na rzecz Instytutów czyli szpitali braci i sióstr Miłosierdzia w mieście Lublinie działającej, w odwołaniu się od wyroku Sądu Apelacyjnego w d. 9 (21) Grudnia 1866 r. w przedmiocie sporu o rs. 2,177 kop. $57^1/_2$ zapadłego, zapozew na przeciw niej wydany w Kancelarji Naczelnego Prokuratora w d. 22 Marca (3 Kwietnia) 1867 r. złożony został.

Warszawa, d. 29 Marca (10 Kwiet.) 1867 r.
Radca Kolegialny, Józefowicz.

(N. D. *1970*). *Sąd Policji Poprawczej Wydziału II. w Warszawie.*

Wzywa Marjannę Rutkę, Łukasza Muszyńskiego i Jana Ciborowskiego ostatnio w Gminie Mokotów zamieszkałych obecnie z pobytu niewiadomych, ażeby się w sprawie własnej do Sądu tutejszego w ciągu dni 30 stawili lub o miejscu teraźniejszego zamieszkania wiadomość nadesłali.

Warszawa d. 23 Marca (4 Kwietnia) 1867 r.
Sędzia Prezydujący, Moczydłowski.

(*N. D. 2021*). *Sąd Policji Poprawczej w Lublinie.*

Zapozywa Honoratę i Adama Woźnickich poprzednio we wsi Skrobowie vel Konstantynowie Gminie Lisów zamieszkałych obecnie z pobytu niewiadomych, aby się w ciągu dni 30 w Sądzie tutejszym pod skutkami prawa stawili lub o t raźniejszym pobycie swym Sąd powiadomili.

Lublin d. 23 Marca (4 Kwietnia) 1867 r.
Sędzia Prezydujący, Ruprecht.

(*N. D. 1950*). *Sąd Policji Poprawczej w Płocku.*

Zapozywa Adama Wierzbickiego lat 22 służącego w Gminie Chalin Powiecie Lipnoskim obecnie z pobytu niewiadomego, aby w ciągu dni 30 od daty dzisiejszej stawił się w tutejszym Sądzie dla złożenia tłomaczenia w sprawie jego własnej, a to pod skutkami prawa.

Płock d. 18 (30) Marca 1867 r.
Sędzia Prezydujący, Nowodworski.

DONIESIENIA PRYWATNE.

(ND. 1098).

MAURYCY NELKEN
1ej GILDJI KUPIEC.

Ponieważ według wszelkiego prawdopodobieństwa, w czasie otwarcia wystawy w Paryżu, kurs monet zagranicznych, z powodu licznych naraz żądań, znakomicie się powiększy; przeto dla osób wybierających się na tę wystawę, byłoby pożądanem korzystać obecnie z niskiego kursu i wcześnie zaopatrzyć się w **akredytywa** lub **wexle**, przezemnie na pierwszorzędne domy zagraniczne wystawiane, jak również w różne **monety**, jako to: Franki, Talary, Guldeny Austr., Napoleondory i t. p. z których pięknym asortymentem, mam honor polecić się Szanownej Publiczności w obu moich kantorach:

1. Na Krakowskiem Przedmieściu naprzeciw odwachu.
2. Na Nowym-Swiecie w domu Hr. Stadnickiego. (14—2304).

(N. D. 2173).

Gastronomja w Ogrodzie
pod firmą
WSTĘP DO CHŁODU
przy rogu ulicy S-to Krzyżkiej i Mazowieckiej pod Nr. 1346 D.

Niżej podpisani mamy zaszczyt rekomendować się Szanownej Publiczności, iż jako specjalni i znani w tem fachu, otwieramy **Zakład Gastronomiczny**, oraz wszelkich trunków, jako też Piwa Bawarskiego wystałego, wprost z lodowni, w dniu dzisiejszym z południa, gdzie ogród i lokal został z całym komfortem urządzony, zaś Śniadania, Obiady i Kolacje tak mięsne jak i rzetelnie postne, będą z wszelką akuratnością i spieszną usługą podawane. Wszystko w nowym zakładzie świeże, zdrowe i wyborowe, a tem więcej, że nie licząc na tak wielki nakład, będą ceny zawsze niesłychanie umiarkowane, tak, aby każdego ze swych konsumentów jak najzupełniej zadowolić; także dla przepędzenia chwil wolnych, są urządzone 2 bilardy nowe, podług konstrukcji Franczukiej, z bandami gutaperkowemi z czem się mamy zaszczyt Prześwietnej Publiczności polecić.

(5118) **J. K. i J. W.**

(N. D. 2161)

Doktór **Goldsobel**, Ordynator Szpitala Starozakonnych, przeniósł mieszkanie na *róg Nalewek i Franciszkańskiej* do domu W-go *Hocha Mydlarza Nr. 2257 c.* przyjmuje chorych z rana do godz. 10-ej, po południu od godz. 3-ej do 5-ej.

(N. D. 2160).

S. KAWALSKI,
RZEŹBIARZ W WARSZAWIE,

przeniósł swój zakład z domu pod Nr. 1340 przy ulicy S to Krzyskiej, do domu **hr. Kwileckiej** wprost Hotelu Maringéa, **Nr. 1374 przy ulicy Marszałkowskiej.** (2—5069).

(N. D. 2100). Potrzebny jest **Majątek** od 10 do 20 włók około przestrzeni obejmujący, z inwentarzem lub bez inwentarza. Wiadomość najskrupulatniej pod względem szczegółów zebrana, ma być nadesłaną franco pod adresem Władysława Malhomma w Warszawie, ulica Kozia Nr. 424 pierwsze piętro dom Jurkiewicza, naprost hotelu Saskiego. Pośrednictwo trzech osób wyłącza się. (2—4932).

(N. D. 2127).

z Kłodawy.

Nabywszy na własność **APTEKĘ** w mieście Kłodawie Gubernji Kaliskiej, mam zaszczyt zawiadomić prześwietną publiczność, iż przyjmuję zamówienia na wszelkie Wody Mineralne ze źródeł czerpane, jako też sztuczne, które po cenach Warszawskich z doliczeniem tylko za transport, w najkrótszym czasie sprowadzać obowiązuję się. Nadto zaopatrzyłem takową we wszelkie środki lekarskie świeże, tak dotąd używane, jako też i nowo w użyciu wprowadzone. również lekarstwa specjalne Francuzkie i Angielskie, oraz wody sztuczne więcej używane. Rychła i troskliwą expedycją spodziewam się zjednać łaskawe względy i zaufanie JJWW. i WW Obywateli WW. Doktorów i Szanownych Mieszkańców tej okolicy.

Teofil Kollupailo,
(4504) Właściciel Apteki.

(N. D. 1867)

SKŁAD CEMENTÓW
KRAJOWYCH

w domu Grabowskich przy ulicy Miodowej Nr. 495, zaopatrzony został świeżemi transportami tak **PORTLAND** jak **ROMAN CEMENTU.**

Dalsze transporta ciągle nadsyłane będą. (3—4040).

(N. D. 2010).

Wiktor Schreyer Patron Trybunału, przeniósł swoją Kancelarję do domu W-ej Prylińskiej Nr. 2236b. przy ulicy Nowolipki, wprost Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych. (3—4662).

(N. D. 2049). Niniejszem mam honor za, wiadomić wszystkich moich PP. Kontmanówże **Skład mój Wódek** przeniesiony został w dniu 7 b. m. do mego własnego domu przy rogu ulicy Brackiej i placu S go Aleksandra. (3)

Jul. Fuchs,
Właściciel Dystylarni.

(N. D. 2043). W Mirowskich koszarach **jest do sprzedania**

Ogier z rasy Arabskiej,

do rozpładzania koni; życzący sobie nabyć takowego, może adresować się do żandarma Filipa Szawryna Warszawskiego Dywizjonu Żandarmów. (3—4797).

(N. D. 2162). W dobrach **Włodawskich**, położonych w Gubernji Siedleckiej, w Powiecie Włodawskim nad rzeką spławną Bugiem, jest do wydzierżawienia od 1 Lipca 1867 r.:

1. **Ośmnaście folwarków** większych i mniejszych, które dotąd administrowane były na rzecz dziedzica.
2. **Propinacja wiejska** w całych dobrach, do której należy ośmnaście wsi.
3. **Dystylarnia.**

Bliższą wiadomość o tych dzierżawach powziąść można na miejscu w Zarządzie dóbr w Różance, lub w kancelarji Hrabiów **Zamojskich** w Warszawie, ulica Rymarska Nr. 471 F. wprost placu Bankowego, codziennie od godziny 9 z rana do 4 po południu. (1—1975).

(N. D. 2163).

W dniu 5 Lutego otwartą została przy ulicy Granicznej pod Nr. 1078b. na prost Grzybowskiej.

DYSTYLARNIA POD ŁOSOSIEM

pod mojá firmą, o czem Szanowną Publiczność mam zaszczyt zawiadomić, nadmieniając, iż w składzie moim sprzedaję wszelkiego rodzaju Wódki, Araki, Likiery zagraniczne, po cenach jak można najumiarkowańszych.

(1—5094) **Izydor Goldenring.**

(N. D. 2172). **Dwa dowody Banku Polskiego** na zastawione różne kosztowności, jeden za Nr. 27131 na rsr. 494 z dnia 11 Sierpnia 1866 r., drugi za Nr. 27,660 na rs. 370 z dnia 13 Listopada 1866 r. **zaginęły.** Znalazca takowych ma się zgłosić do kantoru Banku Polskiego za nagrodą rs. 3. jeżeli żądać będzie, w przeciwnym bowiem razie, wydane będą duplikaty dowodów, jeżeli znalazca nie zgłosi się od daty pierwszego ogłoszenia. (1—5117).

W Drukarni Rządowej przy Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego.— Za pozwoleniem Cenzury.